Nr. 77. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 2 Kwietnia 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

| | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 2100 Mk | 1050 Mk | 525 Mk | 175 Mk |
| z odnoszeniem do domu | 2280 | 1140 | 570 | 190 |
| W Polsce: z przesyłką pocztową | 2400 | 1200 | 600 | 200 |
| W innych państwach | 3000 | 1500 | 750 | 250 |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty), uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 8 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 8 Mp.

# NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dworzec) [illegible] ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: [illegible] — W Jarosławiu [illegible] — W Tarnowie [illegible] — W Wiedniu [illegible] — Nekrologi [illegible]

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 15·— Do [illegible] za układ tabelaryczny, cyfrowy, ako mniej [illegible] 50 procent drożej. — Nekrologi 20 Mk za miejsce wiersza. — Nadesłane po Mk 30·— od wiersza nonparelowego. — Głosy publiczne po Mk 40·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 60 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 5 Mk od słowa. — Załączniki do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 10 Mk od 100 egz. dla zamiejsc., a 6 Mk od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

# Organizacja wewnętrzno-polityczna.

Kraków, 1 kwietnia.

Uchwalona konstytucja polska postanawia, że ustawa wymaga do swej prawomocności uchwały Sejmu i rozpatrzenia przez Senat. — Ponieważ konstytucja wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia, przeto od chwili tego ogłoszenia nie może być w Polsce wydana żadna prawomocna ustawa, a to dla braku Senatu, któryby ją rozpatrzył. Wyjścia z tej sprzeczności zamierza się szukać w ten sposób, że o ile możności będzie się zwlekać z urzędowem ogłoszeniem konstytucji. Jest to środek taktyczny, w danych warunkach konieczny. Byłoby jednak bardzo źle, gdyby go nadużyto. Uchwalona, ostrzelana i okadzona konstytucja nie może zbyt długo spoczywać w szufladzie marszałkowskiej. Tak nawet w szufladzie konstytucja ta wywiera już coraz wyraźniejsze ciśnienie na nasze życie publiczne, przesuwając je wyraźnie w konstelacje zbliżających się wyborów.

Potrzeba się przygotować na to, że rozpocznie się teraz strojenie instrumentów. co zawsze daje w rezultacie nieznośną kakofonję. W krótkiej dotychczasowej kampanji politycznej stronnictwa, które zajęły rampę sceny politycznej. zużywały się szybko jedno po drugiem. Niema ani jednego, któreby nie potrzebowało mniej lub więcej gruntownej reparacji, któreby czuło się na siłach pójść do wyborów bez odmycia swej tarczy programowej i wymalowania jej na nowo kolorami możliwie jaskrawemi.

Pierwsze wystąpiło z jawnemi przygotowaniami wyborczemi stronnictwo samego prezydenta ministrów. Półurzędowa zapowiedź organu tego stronnictwa, że obali ministra skarbu, jest niepierwszym wprawdzie, ale zato najśmielszym dotychczasowym aktem przygotowawczym. Stronnictwo prezydenta Witosa wraca do sprawy agrarnej, wyprowadza swego najlepszego konia bojowego i spostrzega, że się biedak ochwacił. Więc forsowne leczenie. Pierwszą wielką kampanję polityczną przeprowadziło to stronnictwo pod hasłem uchwalenia reformy agrarnej. Obecną zamierza przeprowadzić pod hasłem jej — wykonania. Jest to zadanie krytyczne. Nietylko dla stronnictwa, lecz także dla chłopów i dla państwa jako całości.

W granicach elementarnych potrzeb państwa cywilizowanego, opartego na zasadach ustroju dotychczasowego, reforma agrarna w takiej postaci, w jakiej ją uchwalono, nie jest możliwa do przeprowadzenia. Przedewszystkiem dla braku tych ogromnych pieniędzy, które musiałaby kosztować. Powtóre dla niebezpieczeństw społecznych. które musiałaby wywołać. Niemniej wewnętrzna logika stosunków politycznych zmusza niewątpliwie najpoważniejsze stronnictwo chłopskie prezydenta Witosa do wznowienia tej sprawy i nadania jej odpowiedniej ostrości. Stronnictwo to bowiem ulega naciskowi od swojej lewej strony. Musi wytrzymać konkurencję z temi stronnictwami, które. jako radykalniejsze w programach, oczekują niecierpliwie swojej kolei. Licytacja w radykalizmie rozpocznie się znowu na wsi. Jakkolwiek największa część zrodzonych przez nią haseł pójdzie w powietrze, jednak wstrząśnienie, przez nie wywołane, będzie dość silne, aby konsolidację stosunków wiejskich znowu odroczyć na termin nieokreślony, z największą szkodą dla państwa i społeczeństwa.

Najbardziej charakterystyczną cechą obecnej przełomowej epoki jest rozbicie się w społeczeństwach żywiołów konserwatywnych, statycznych. Nie znaczy to, że one znikły. Przeciwnie — można z łatwością zauważyć raczej ich wzrost. One tylko straciły swą postać polityczną, swoje podłoże socjalne i rozdzieliły się według tych czy innych racyj po wszystkich klasach społecznych i wszystkich partjach. Elementy konserwatyzmu wykazują takie nawet stronnictwa, jak socjalno-demokratyczne. Inne zaś sterują wprost ku reakcji, dzikiej i bezwzględnej. Tak dzieje się nietylko u nas. lecz w całej Europie. Stanowi to wielkie niebezpieczeństwo dla przyszłego rozwoju politycznych stosunków.

Przez jakiś czas zdawało się, że u nas stronnictwo narodowo-demokratyczne obejmie rolę, przedtem przez stronnictwo konserwatywne sprawowaną. Na krótko przed wojną p. Dmowski napisał nawet książkę, w której dowodził, że konserwatyzm w Polsce, szczególniej reprezentowany przez szkołę t. zw. »krakowską«, przeżył się i zużył politycznie, i że miejsce jego zająć powinno stronnictwo autora.

W odrodzonej Polsce zachodziło wiele okoliczności i istniało wiele faktów, które teorję p. Dmowskiego czyniły wysoce prawdopodobną. Narodowa demokracja weszła do nowej Polski z najsilniejszemi atutami politycznemi, jakie kiedykolwiek posiadało stronnictwo polityczne. Miała za sobą urok zwycięskiej i trafnie przewidującej, miała poparcie rządu francuskiego, które byłoby przekraczało granice przyzwoitości, gdyby nie było mieściło się w granicach nieznajomości stosunków, zdobyła wreszcie przemożny wpływ na montującą się maszynę państwową, wstawiając do niej rozmaite ważne koła, osie i transmisje ze swojego wyłącznie materjału.

Dzisiaj jednak nawet tak niepodejrzany przyjaciel tego stronnictwa, jak p. Niemojewski, musi przyznać. że narodowa demokracja zawiodła. Zabrakło jej przywódców o odpowiednio szerokim horyzoncie i dostatecznie śmiałej inicjatywie, aby z sekcji politycznej stać się stronnictwem w szerszem i bardziej nowoczytnem tego wyrazu znaczeniu. Być może, że mózg rządzący w partji snuł jakieś plany szersze i śmielsze. Ale popełnił błąd, jeżeli sądził, że na czas dojrzewania tych planów może oddać kierownictwo polityczne czynnikom drugo i trzeciorzędnym. One to pchnęły stronnictwo na bezdroża reakcyjnej demagogji i przyczyniły się tak znakomicie do obniżenia jego zdolności do rządzenia. I to ciągle, mimo okoliczności wyjątkowo sprzyjających, mimo paradoksalnej sytuacji w państwie wytworzonej, w której stronnictwo najbardziej reakcyjne z natury musiało nieraz występować jako najenergiczniejszy i najśmielszy stróż podstawowych zasad wolności i praworządności w państwie.

Socjaliści wyszli z dwuletniej kampanji politycznej także z wielkiemi bliznami które nie spotęgują ich zdolności pociągania za sobą mas. Gdzieś w głębi, do której krótkowidząca polityka rządowa zapędziła wszystkie objawy opozycji, narasta przeciw oficjalnemu kierownictwu socjalistycznemu opozycja, niechęć, może nawet nienawiść. Wiele przemawia za tem, że nie będzie ona jednak dość silną, aby stronnictwo obalić. lecz wystarczy, aby je — sparaliżować. W zbliżającej się kampanji wyborczej będzie ono z konieczności czyniło wysiłki heroiczne, aby odzyskać utraconą swobodę ruchów i siłę przyciągania mas. A to znowu nie może być okupione czem innem, jak tylko nowemi, silnemi dawkami demagogicznych stimulansów.

Tak więc stopień organizacji, który osiągnęło społeczeństwo w czasie pierwszych dwóch lat swobodnego istnienia politycznego, jest jeszcze zbyt niski, aby zbliżająca się kampanja wyborcza mogła rysować się jasno i wyraźnie. Raczej przeciwnie przedstawia się ona jako zagadka, która w miarę zbliżenia się terminu wyborów będzie coraz bardziej cisnęła na umysły. Okazuje się że żaden z naszych najważniejszych problemów wewnętrznych nietylko nie został rozwiązany, lecz nawet postawiony należycie. Uwaga bowiem społeczeństwa była dotąd tak zajęta zagadnieniami zewnętrznemi, że tamte schodziły z porządku dziennego. Tymczasem główne zagadnienia przyszłości i trwałości państwa tkwiły zawsze i tkwią w sferze jego życia wewnętrznego. A pod tym względem potrzeba powiedzieć, że w czasie od pierwszych wyborów do drugich nie uczyniliśmy żadnego niemal postępu.

# Obrona Górnego Śląska.

## MISJE POLSKIE DO PARYŻA, LONDYNU I RZYMU.

**Warszawa**, 1 kwietnia. (Tel. wł.). **Rada ministrów obradowała we środę nad sprawami Górnego Śląska** przy udziale posła Korfantego i dra Rakowskiego. Po dyskusji postanowiono **wysłać osobne misje w sprawie Górnego Śląska.** Do Paryża wyjadą: poseł Korfanty, dr Rakowski i były minister Olszewski, do Londynu: poseł Brun, Rymer, Z. Chrzanowski, do Rzymu: poseł Buzek, Lieberman, oraz Biniszkiewicz. — Wyjazd komisyj przewidziany jest około 6-go kwietnia.

## KONFERENCJA PREMJERA WITOSA Z P. P. S.

**Warszawa**, 1 kwietnia (East Express). Dziś popołudniu wyjeżdża premjer Witos do Przeworska, Rzeszowa, Strzyżowa i Krakowa. — **Wczoraj konferował z prezesem klubu P. P. S. Barlickim. Przedmiotem dyskusji było uzgodnienie stanowiska rządu w sprawie górnośląskiej ze stanowiskiem robotników.**

## PODZIĘKOWANIE DLA FRANCJI.

**Toruń**, 1 kwietnia (PAT). Dnia 22 marca udała się delegacja zachodniej straży obywatelskiej do misji francuskiej w Chełmnie, by złożyć na ręce pułkownika hr. Krasińskiego, wnuka poety, **podziękowanie dla Francji, za jej bezstronne stanowisko przy plebiscycie na Górnym Śląsku.**

## O SPOKÓJ NA G. ŚLĄSKU.

**Bytom**, 1 kwietnia (PAT). Wydział górniczo-hutniczy polskiego komisarjatu plebiscytowego wydał odezwę do robotników polskich Górnego Śląska. wzywającą ich, aby po wygranym plebiscycie **nie dopuścili do zakłócenia porządku. Jeżeli spokój będzie utrzymany, to żadna potęga nie potrafi nam odebrać Górnego Śląska.**

## TEROR NIEMCÓW W RACIBORZU.

**Bytom**, 1 kwietnia (PAT). W środę popołudniu około godz. 4 zgromadziły się w Raciborzu wielkie **tłumy Niemców przed siedzibą polskiego powiatowego komitetu plebiscytowego, domagając się usunięcia komitetu z miasta. — Kilku bojowców usiłowało wtargnąć do wnętrza.** Zawiadomiony o tem powiatowy kontroler koalicyjny, wysłał na miejsce kilku oficerów włoskich i polskich członków komisji plebiscytowej, którzy rozpędzili tłumy.

## KATASTROFA SAMOCHODU MISJI FRANCUSKIEJ.

**Bytom**, 1 kwietnia (PAT). W okolicy Wielkich Strzelec na Górnym Śląsku automobil międzysojuszniczej misji plebiscytowej uległ katastrofie. **najechawszy na drut, rozpięty na drodze. Kierujący automobilem żołnierz zginął na miejscu, dwóch oficerów francuskich zostało rannych. Sprawców dotąd niewyśledzono.**

## KONFISKATA BRONI NIEMIECKIEJ.

**Bytom**, 1 kwietnia (PAT). Władze koalicyjne w poszukiwaniu broni u Niemców skonfiskowały dnia 31 marca w Bujakowie w powiecie zabrskim 25 karabinów, w Świętosławicach, w powiecie bytomskim, 4 paczki z rewolwerami i nabojami. w Miechowicach. w powiecie bytomskim, kilka granatów ręcznych i rewolwerów.

## WĘGIEL W POWIATACH: PSZCZYŃSKIM I RYBNICKIM.

**Bytom**, 1 kwietnia. (PAT). Produkcja węgla w powiatach rybnickim i pszczyńskim, które się bezwzględnie, bo przeszło 80 procent tak co do ilości głosów, jak i gmin. **oświadczyły za Polską**, wyn siła w 1920 roku 20.7 procent całej produkcji górnośląskiej. z czego 14 procent, to jest 4.420.000 ton było w powiecie rybnickim, 6 procent, czyli 2.130.000 ton w powiecie pszczyńskim Górnictwo w tych powiatach jest jeszcze młode, znaczniejszy jego rozwoj datuje się od roku 1900, w którym produkcja obu powiatów wynosiła 7 procent ogólnej wydajności Górnego Śląska, w 1906 roku 9 procent, w 1913 roku 15.4 procent, w 1920 roku 20.7 procent. W powiecie rybnickim wiercą węgiel do głębokości 2.000 metrów. **Węgiel w powiecie rybnickim jest silnie koksujący.**

# Wyprawa byłego króla Karola

## RZĄD WĘGIERSKI WOBEC B. KRÓLA KAROLA.

**Budapeszt**, 1 kwietnia (PAT). Węg. Biuro kor. donosi:

W sobotę, dnia 26 marca o godz. 10 i pół rano przybył b. król Karol niespodziewanie do Steinamanger i zajechał do pałacu biskupiego. Minister oświaty, który bawił w Steinamanger z okazji uroczystości wielkanocnych, poprosił telefonicznie prezydenta ministrów hr. Teleky'ego, aby niezwłocznie przybył do Steinamanger. Prezydent ministrów otrzymawszy to wezwanie, przybył o godz. 2 w nocy w towarzystwie komisarza rządowego hr. Sigraja. Tu dowiedział się prezydent ministrów o przyjeździe b. króla Karola. Prezydent ministrów wraz z ministrem oświaty udali się automobilem do Budapesztu, aby uprzedzić naczelnika państwa o przyjeździe króla, zanim jeszcze król przybędzie do Budapesztu. Z powodu defektu motoru przybyli oni do stolicy później niż król. **Król udał się natychmiast do naczelnika państwa Horthy'ego i miał z nim dłuższą rozmowę.** Naczelnik państwa omawiał interesy kraju i wskazał na **konieczność natychmiastowego opuszczenia kraju przez króla.** Król odjechał następnie ze stolicy, nie spotkawszy się z nikim. Naczelnik państwa zaprosił członków rządu i polityków bawiących w czasie świąt w Budapeszcie na konferencję. Postępowanie naczelnika państwa przyjęli zgromadzeni z uspokojeniem do wiadomości. Członkowie gabinetu, bawiący w Budapeszcie, obradowali kilkakrotnie pod przewodnictwem naczelnika państwa w sprawie zarządzeń, mających być podjętymi. Umożliwiono także królowi podróż przez obce kraje. **Król oczekuje odpowiednich gwarancyj w Steinamanger, gdzie prezydent ministrów hr. Teleky osobiście czuwa nad bezpieczeństwem króla, jakoteż stara się o prywatny charakter pobytu króla. Dotąd tłómaczy się podróż wpływami nieodpowiednimi. W całym kraju panuje spokój.**

## PLANY BYŁEGO KRÓLA.

**Budapeszt**, 1 kwietnia (East Express). Po odmowie Horthyego na propozycję ekscesarza Karola, wyjechał ten ostatni pod eskortą prezydenta rady z Budapesztu. Pod pretekstem jednak niedyspozycji zatrzymał się cesarz Karol w Szombathely, gdzie spędził noc, 28-go **zaś odmówił stanowczo wyjazdu dalszego, spodziewając się, że jego obecność w pobliżu wojsk, które obozują w Szombathely, pomoże mu do odzyskania tronu.** Wedle wiadomości z gazet czeskich, a w szczególności »Narodnich Listów«, pozostaje ekscesarz Karol w zmowie ze szlachtą węgierską i jest równocześnie podtrzymywany przez austrjackich »karolistów«. Dnia 29 w południe zebrali się komisarze francuski, angielski i włoski na konferencję, poczem przedstawiciel Anglji udał się do zarządcy Horthyego i w rozmowie z nim powołał się na decyzję koalicji. która sprzeciwia się absolutnie powrotowi Habsburgów na tron. w razie bowiem przeciwnym traktaty pokojowe, jak wersalski, z Trianon i St. Germain zostałyby naruszone.

## ARESZTOWANIA MONARCHISTÓW.

**Nauen**, 1 kwietnia. (PAT). Jak donoszą z Budapesztu, **aresztowano wielu przywódców ruchu monarchistycznego.** — Przedstawiciele trzech państw sprzymierzonych w Budapeszcie zażądali od naczelnika państwa Horthyego spowodowania natychmiastowego opuszczenia Węgier przez byłego króla Karola.

## ZWOŁANIE WĘGIERSKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO.

**Budapeszt**, 1 kwietnia (PAT). Zgromadzenie narodowe zostało zwołane na piątek, godz. 10 przed południem.

## OBWOŁANIE KRÓLEM WĘGIERSKIM ARCYKS. OTTONA.

**Wiedeń**, 1 kwietnia (Tel. wł.). Wedle wiadomości, nadesłanych z Węgier, **wojska węgierskie, rozmieszczone na zachodzie Węgier, przeszły na stronę króla Karola.** W najbliższych dniach ma być ogłoszona **dyktatura wojskowa Królem ma być obwołany syn Karola, Otto, regencję w jego imieniu miałby sprawować obecny naczelnik państwa, Horthy, prymas węgierski Cernach i hr. Andrassy.**

## NOTA RZĄDU FRANCUSKIEGO.

**Waszyngton**, 1 kwietnia. (PAT). »Public Ledger« we Filadelfji ogłasza depeszę korespondenta paryskiego, wedle której przedstawiciele państw koalicyjnych w Budapeszcie wystosowali do króla hiszpańskiego telegraficzną prośbę, by **udzielił schroniska byłemu królowi Karolowi w Hiszpanji.** Korespondent dowiaduje się dalej z pewnych źródeł francuskich, że Francja obstaje bezwarunkowo za dotrzymaniem traktatu pokojowego w Neuilly i że nie zgodzi się na żaden krok, któryby oznaczał groźbę dla Włoch i dla państw sukcesyjnych. — W Paryżu zdają sobie sprawę z tego, że przywrócenie Habsburgów w Budapeszcie doprowadziłoby do niewypełnienia pokoju w Neuilly i do odnowienia starych Węgier. Przedstawiciel francuski w Budapeszcie wręczył już ministrowi spraw zagranicznych notę, w której komunikuje **o odmownem stanowisku rządu francuskiego w kwestji przywrócenia Karola Habsburga na tron węgierski.**

## ANGLJA STANOWCZO PRZECIW HABSBURGOM.

**Londyn**, 1 kwietnia (PAT). Biuro Reutera dowiaduje się, że **rząd angielski pod żadnym warunkiem nie dopuści do powrotu Habsburgów,** ponieważ zdaje sobie sprawę, że powrót byłego króla Karola doprowadziłby do wszelkich możliwych międzynarodowych zawikłań i zagrażałby pokojowi Europy środkowej.

## POWRÓT KAROLA DO WĘGIER »CASUS BELLI« DLA RUMUNJI?

**Belgrad**, 1 kwietnia (PAT). Jugosłowiański biuro prasowe donosi z Bukaresztu, że **Rumunja uważa powrót byłego króla Karola do Węgier za »casus belli«.**

---

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI.

# ZBRODNIA

64 (Ciąg dalszy).

Stangow urwał, zatrzymał wzrok na towarzyszu i ciągnął dalej z lekko wzgardliwym grymasem swoich, ładnie zarysowanych, warg.

— Cóżby się stało, gdyby naraz wszyscy konduktorzy, listonosze, stróże i aptekarze zaprzestali pracy, wyobraziwszy sobie, że są przeznaczeni do rzeczy wielkich... Nie było by gazet. poczty. pociągów, tramwajów, wody, mydła, rosołu, kawy... Na szczęście, człowiek jest stworzeniem głupiem i dobrodusznem — na szczęście mali ludzie lubią drobne ścieżki, użyteczność, jarzmo zaprzęgu. Ja tylko w poufnem kole przyjaciół, wyrażam się z lekceważeniem o spełnianiu obowiązków obywatelskich i o solidarności społecznej — publicznie zaś wynoszę cnotę mrówczą i zalety zwierząt pociągowych pod niebiosa... I ciebie Adamie zachęcam, ażebyś kończył studja. doktoryzował się, otwierał biura meljoracyjne, zakładał warsztat przemysłowy, warsztat małżeński.

— Chcesz być koniecznie bardzo dowcipnym.

— Bynajmniej.

Oczy Stangowa spoczęły przelotnie na Adamie, na ustach był cienki niedbały uśmieszek, gdy mówił od niechcenia:

Odsłoniłem przed tobą skrytą głąb myśli, wskazałem ogromne perspektywy. a nie potrafiłem. jak widzę, pozyskać dla celów swoich...

— To się jeszcze pokaże — pochmurnie mruknął Grobliński.

— Byli niegdyś błędni rycerze, dziś zastąpili ich łotry z pod ciemnej gwiazdy. — Szybko prawił Aleksy, jak gdyby nie chciał tym razem poruszać zasadniczej sprawy — ja należę do obu gatunków, to znaczy, jestem rycerzem z pod ciemnej gwiazdy. Dopokąd sądziłem iż można obecnie czegoś w Rosji dokonać, próbowałem tu sił swoich i talentów. ale zawiodłem się. Gołemi rękami i pustą kieszenią nic się nie zdziała. Są tacy co wierzą w potęgę nagiego ducha... Ja nie... A powtóre. dość mam nędzy, poniewierki, ascezy i próżniactwa. Nie urodziłem się ani na męczennika, ani na mnicha... Kościół katolicki obok męczenników, doktorów i świętych wyznawców. miał papieży wojowniczych a wesołych. Socjalizm może się także poszczycić niemałą liczbą gorliwców, którzy przelali krew dla idei. Ja będę wojowniczym i wesołym papieżem socjalizmu. W Ameryce dorobię się bogactwa. z wielkim majątkiem, syt wrażeń i wszelkich uciech wrócę do Rosji i wówczas jednym zamachem siekiery wywrócę nadpróchniałe drzewo caryzmu, które wy, jak czerwie, toczycie tymczasem zażarcie...

Grobliński słuchał pogrążony w posępnem zamyśleniu.

Stangow zapakował rzeczy, lecz jeszcze dla jakichś powodów zwlekał, prawdopodobnie z braku gotówki. Adam znowu zabrał się do sumiennie rozciętej metody języka angielskiego i nauczył się, że ołówek jest czerwonym. Dalej umiejętność jego nie posunęła się. Mijały dnie dżdżystej i chłodnej wiosny. — Adam nie toczył z sobą walki i żadnych nie rozstrzygał zagadnień, jakkolwiek wiedział. iż rozstrzyga się los jego istnienia. Potrzebował pieniędzy, potrzebował kobiet, kart, silnych wzruszeń, przekonania o wielkości własnej a czuł, że tkwiła w nim zapora wewnętrzna, której nie potrafi ani przeskoczyć, ani obejść, którą musi złamać — jeśli ma iść naprzód. Zostać na miejscu już nie mógł. Zbyt byłby pogardzał sobą, zbyt wielkiego nabrał wstrętu do wyszydzanych przez kolegę mrówczych zalet, do jarzma, do zaprzęgu i użyteczności. Od jednego brzegu odpłynął do drugiego tam. gdzie życie zabłysłoby, sława czynów ogromnych, albo przepalałoby się w jaskrawym i wesołym płomieniu uciech — nie umiał przybić. Przeszkadzała mu owa wewnętrzna zapora... I dla tego Adam był zły, pochmurny i milczący. — Jak niedawno temu, w lutym, spędzał całe godziny przy oknie, z rękoma w kieszeniach, z papierosem w zębach. Wówczas zamieć biła w szyby ostrym miałem śniegowym: dziś zimna słota kwietniowa, zapruszyła szkło drobnemi kroplami; wówczas dokuczała mu nuda, dziś kartowała rozterka...

Adam nie wiedział jaką bronią. to jest czy rozumem, czy adwokackiem krasomóstwem, czy poprostu despotycznym rozkazem woli zwalczyć ową przeszkodę, której nie umiał nazwać, która była może resztką przesądu, a może poprostu urojeniem. Dopomogła mu w tem. oczywiście pomimowoli, dobra i cicha Gabrynia, gdy pewnego popołudnia wsunęła się na palcach do pokoju i przedstawiwszy najbardziej opłakany stan interesów, nieśmiało prosiła Adama, by zabrał się przecież do jakiejś pracy zarobkowej.

— Straciłam ostatnie lekcje muzyki i języków, wysprzedałam wszystko, co miałam wartościowego — rumieniąc się mówiła — zadłużyłam się Szukałam zajęcia po biurach — ale oczy mi nie dopisują — zresztą wszędzie żądają odemnie jakichś świadectw i patentów, których nie posiadam. — A ty byś Adasiu z twemi zdolnościami odrazu znalazł posadę... Zdziś dowodzi, że w banku przyjęto-by ciebie z ochotą.

Grobliński długo nie odpowiadał, patrzał przez okno w mokre podwórze na rozbłocony śmietnik, gdzie grzebały trzy tłuste. obmokłe kury. — Pokorne słowa skromnej Gabryni, której każdy przyznał by słuszność, wywarły ten skutek, że skurcz ścisnął Adamowi gardło. Usłyszał w nich świst knuta. przemocy społecznej, zapędzającej wolną jednostkę na deptak, wyczuł ciężar jarzma obowiązku. ucisk obroży niewoli, tyranję motłochu i nienawiść, którą pospólstwo ściga każdą wybitną jednostkę. — Zdało mu się, że siostra pchała jego, który gotował się na wielki bój o prawa ludzkości szczęścia, w cuchnące podwórze, na oślizły śmietnik.

Bunt zerwał się, niby spiętrzony bałwan na morzu, w Adamie i w owej chwili runęła wewnętrzna zapora.

— Bardzo łaskawie wyrażasz się o moich zdolnościach — zwrócił się z przekąsem do siostry — a chciała-byś bym życie całe przesleczał w banku.

— Zacznij od małego. — Wszystkie początki są skromne. Największe talenta zmarnieją się w bezczynności.

— Nie bój się, gdy przyjdzie pora pokażę, co mogę, zabiorę się do roboty. Jeszcze wy posłyszycie o mnie — rzekł znacząco i chwyciwszy w pośpiechu kapelusz i palto, wyszedł na miasto.

Główna przeszkoda została tedy usunięta, ale Adam nie umiał jeszcze przystąpić do sprawy, czyli do rozmowy ze Stangowem... Powstrzymywały go jeszcze jakieś skrupuły Lecz pokonał je niebawem, znacznie łatwiej aniżeli przypuszczał

Któregoś dnia, nie wstając z łóżka i nie odkładając książki, zapytał Stangowa jak gdyby o rzecz zwykłą:

— A jakżeś ty to sobie ułożył?

— Nie układałem nic — odparł ten spokojnie, nie przerywając zabawy z przyniesionym z kuchni szczeniakiem — wierzę. że gdy trzeba będzie, znajdzie się zawsze sposób.

I tu najzwyczajniej zaczęła się narada bardzo doniosła i nieobliczalna w następstwach.

Grobliński mimo obojętnego tonu, jaki przybrał, zdradzał podniecenie. Stangow mówił bardzo prosto — Kilkutygodniowe rozkoszne szczenię pełzało po stole niezgrabnie i gryzło lub lizało rękę Stangowa, on głaskał miłe stworzenie, czasami sadzał je na dłoni pieścił ustami aksamitną główkę, podziwiał ostre a takie niewinne pazurki.

(C. d. n.)

## JUGOSLAWJA PRZECIW HABSBURGOM.

**Lublana, 1 kwietnia (PAT).** Jugosłowiańskie biuro prasowe. Dzienniki jugosłowiańskie zachowały się wobec restauracji Habsburgów **absolutnie odmownie** i ostrzegają przed ewentualnem zawikłaniem. »Jugosławia« zamieszcza artykuł pod tytułem »Epizod z Karolem Habsburgiem«. Artykuł ten kończy się następująco: Setki tysięcy naszych poległych, którzy krwią swoją wznieśli nasze młode państwo narodowe, pozostawiły nam także wielki obowiązek utrzymania tego dzieła, a ten obowiązek w chwili obecnej, kiedy to nadchodzą najróżnorodniejsze wiadomości z Budapesztu, dyktuje nam hasło: **»Habsburgowie skończyli raz na zawsze«.**

## CZECHY PRZECIWKO POWROTOWI KAROLA NA TRON WĘGIERSKI.

**Praga, 1 kwietnia (PAT).** Czeskie biuro prasowe donosi:

**Rząd czeski podjął energiczne kroki z powodu przybycia byłego króla do Budapesztu i jest zdecydowany do dalszych energicznych zarządzeń.**

**Praga, 1 kwietnia (PAT).** Czeskie biuro prasowe. Wszystkie dzienniki zajmują się pojawieniem się byłego cesarza w Budapeszcie i oświadczają, że restauracja Habsburgów na Węgrzech musi być pod każdym względem uniemożliwiona.

## ŚLEDZTWO W SZWAJCARJI PRZECIWKO KAROLOWI.

**Berno szwajc., 1 kwietnia (PAT).** Wiadomość o przybyciu byłego króla Karola do Budapesztu wywołała **zdziwienie w sferach rządowych szwajcarskich. O wyjeździe byłego króla nikt nie wiedział.** Były król i jego najbliższa rodzina posiadali tylko **zwykłe legitymacje dyplomatyczne.** Z pozwoleniem na pobyt byłego króla był związany warunek, że **powstrzyma się od wszelkiej politycznej propagandy w Szwajcarji. Będzie przeprowadzone śledztwo w sprawie sposobu, w jaki były król wyjechał ze Szwajcarji.**

## STANOWISKO SOCJALISTÓW AUSTRJACKICH.

**Wiedeń, 1 kwietnia (Orient).** »Arbeiter Zeitung« wydała odezwę egzekutywy socjalnej demokracji austrjackiej do robotników. Odezwa ta występuje przeciwko próbie restauracji monarchji w Austrji i wskazuje na niebezpieczeństwo, grożące bytowi państwa. Wzywa wreszcie robotników do czujnego pogotowia.

Wczoraj odbyły się dwie konferencje egzekutywy miejscowych i krajowych rad delegatów robotników, na której rozpatrywano ostatnie wydarzenia i ich wpływ na stosunki w Austrji. Powzięto uchwałę pełnienia permanentnej służby zorganizowanej w tym celu w sprawie pogotowia. Podobne uchwały powzięto na konferencji kolejarzy austrjackich.

## SŁABOŚĆ LEGITYMIZMU W AUSTRJI.

**Wiedeń, 1 kwietnia (Orient).** Siły legitymistów w Austrji są bardzo słabe; nie posiadają oni na szerszą skalę sprawnej organizacji. We Wiedniu przewodniczy im pułk. Wolf, wydający monarchistyczny tygodnik p. t. »Staatswehr«. Poza tem 15 proc. członków partji chrześcijańsko-socjalnej skłania się ku legitymistom. Pozostała część grawituje ku przekonaniom wszechniemieckim i jest wrogo usposobiona ku Habsburgom. Na prowincji obóz legitymistów jest wszędzie słaby, przeważa ciążenie ku Niemcom. Jedynie w Tyrolu i Voralbergu siły legitymistów są znaczniejsze.

## GŁOS DZIENNIKA FRANCUSKIEGO.

**Paryż, 1 kwietnia (PAT).** Ag. Havasa donosi:

»Journal des Debats« stwierdza, że próby wprowadzenia na tron węgierski byłego króla Karola **nikogo nie zadziwiły, wobec tego, że magnaci i kler życzą sobie powrotu monarchii, a naczelnik Horthy oświadczył, że uważa się tylko za zastępcę króla koronowanego.** Następnie dziennik oświadcza, że państwa sukcesyjne monarchji austrjackiej zupełnie słusznie zaznaczyły, że **nie zgodzą się nigdy na przywrócenie dynastji Habsburgów** i w razie potrzeby okupowałyby wojskowo terytorja węgierskie, broniąc w ten sposób swojej egzystencji. Francja powinna przyłączyć się do tego bloku, gdyż rewizja traktatu w Trianon i St. Germain byłaby obaleniem traktatu pokojowego, oraz dlatego, że współdziałanie z Francją wszystkich państw, powstałych na gruzach monarchji habsburskiej, jest dla nich koniecznem celem powstrzymania zaborczych zapędów Niemiec. Monarchiści węgierscy — twierdzi dziennik — **idą ręka w rękę z Niemcami pruskimi i pangermanistami austrjackimi,** których Karol nie przerobiłby na przyjaciół Francji, raczej sam stałby się wszechniemcem. W obecnej chwili trzeba ogólnej sympatji i zaufania naszych sprzymierzeńców i przyjaciół z okresu wielkiej wojny, aby zmusić Niemcy do wykonania traktatu wersalskiego i powinniśmy się wstrzymać od jakichkolwiek działań, któreby mogły naruszyć to zaufanie naszych sprzymierzeńców i przyjaciół.

**Paryż, 1 kwietnia (PAT).** Ag. Havasa donosi: »Temps« omawiając powrót byłego króla Karola, komunikuje, że został on mimo wielkiego zdziwienia z powodu swego przyjazdu, przyjęty z wielką względnością. Dziennik oświadcza dalej, że sąsiedzi Austrji i Węgier muszą żądać na przyszłość gwarancyj. Stoimy, pisze dziennik, lojalnie po ich stronie, w przekonaniu, że i oni z równą lojalnością staną po naszej stronie, gdyby zachodziła tego potrzeba. Zresztą — kończy dziennik — nie jest Budapeszt jedyną stolicą, której tron czeka władzy. Monachium, które poznało bolszewizm, ma również rząd prawie tak monarchiczny, jakim jest rząd Horthy'ego. Zmiana stosunków w Budapeszcie nie pozostałaby bez wpływu na Wiedeń.

## GŁOSY PRASY WŁOSKIEJ.

**Rzym, 1 kwietnia (PAT).** W sprawie przybycia byłego króla Karola do Budapesztu pisze »Giornale d'Italia«:

**Włochy i aljanci będą się stanowczo sprzeciwiały powrotowi Karola i zażądają wydalenia go z Węgier.** »Corriere d'Italia« stwierdza, że pomiędzy Włochami i państwami sukcesyjnemi byłej monarchji dualistycznej panuje **pełna zgoda co do stanowiska wobec króla Karola.**

## POWRÓT KAROLA PRZEZ AUSTRJĘ.

**Wiedeń, 1 kwietnia (PAT).** Na posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych zawiadomił kanclerz Mayer, że węgierski przedstawiciel dyplomatyczny przybył do niego i oświadczył, **że były król Karol powróci do Szwajcarji oraz prosił o pozwolenie rządu austrjackiego na przejazd przez terytorjum austrjackie.** Przedstawiciel Szwajcarji zawiadomił, że Szwajcarja nie sprzeciwia się powrotowi byłego króla Karola do Szwajcarji. Wobec tego **powrót przez terytorjum austrjackie będzie mógł nastąpić wobec zgody, jaką wyraziły rządy węgierski i szwajcarski.**

# Niezwykły komentarz do niezwykłego traktatu.

Rząd angielski zawarł — jak wiadomo — układ handlowy i polityczny z rządem sowieckim w Rosji. Układ ten, sam przez się niezmiernie charakterystyczny i ciekawy dla przeżywanej obecnie epoki naszej, sam rząd angielski oświetla w szczególny sposób zapomocą memorjału, który prowadzący po stronie angielskiej rokowania minister sir Robert Horn, wręczył w dniu podpisania traktatu Krasinowi.

Dokument ten jest mianowicie jednem wielkiem oskarżeniem, które zanosi rząd angielski na akcję azjatycko-indyjską bolszewików przed ich własny trybunał. W dokumencie tym rząd angielski dowodzi czarno na białem, jak bardzo wrogie wobec Anglji zamiary żywi rząd sowiecki. Dowiódłszy zaś tego faktu, wysnuwa z niego ten wniosek, że, zamiast wypowiedzieć temu rządowi wojnę, zawiera z nim... układ handlowo-polityczny. Memorjał Horna zajmuje się głównie działalnością ajentów bolszewickich w Indjach i w Afganistanie, wskazując na to, że działalność ta z chwilą podpisania traktatu musi ustać.

»Rząd sowiecki — powiedziano w tym memorjale — niejednokrotnie oświadczał publicznie, że celem jego polityki w Azji jest obalenie panowania angielskiego w Indjach. Rządowi brytyjskiemu wiadomo też oddawna, jakie to rozmaite intrygi i plany snują ajenci i funkcjonarjusze rządu sowieckiego dla urzeczywistnienia tego planu. I tak rząd brytyjski ma wszystkie podstawy sądzić, że rokowania, które rząd sowiecki przeprowadził niedawno z rządem afganistańskim w Kabulu, miały przedewszystkiem na celu utorowanie drogi przez Afganistan do Indyj dla ajentów rządu sowieckiego, którzy chcą tam naruszyć spokój i pospieszyć z pomocą zbrojną zbuntowanym plemionom koło północno-zachodniej granicy Indyj. W każdym razie jest faktem, że jednem z głównych żądań, które rząd sowiecki postawił afganistańskiemu, było otwarcie drogi dla swobodnego przewozu karabinów i amunicji na użytek buntowniczych plemion, mieszkających po angielskiej stronie afganistańsko-indyjskiej granicy. Ze strony rządu afganistańskiego byłby to akt bezpośrednio nieprzyjacielski wobec rządu indyjskiego, którego też ten nie zamierza ścierpieć, podburzanie zaś do takiego aktu ze strony rządu sowieckiego jest również aktem wrogim wobec Anglji.

»Nie ograniczając się do dostawy broni dla plemion powstańczych w Indjach, co już samo przez się podburza je do buntu, rząd sowiecki przez cały czas swego istnienia znajdował się w ścisłych stosunkach z najbardziej wrogimi Anglji wodzami ruchu powstańczego w Indjach i w Azji, mianowicie z Nadir chanem w Afganistanie, Dżemalem pasza i Machendra Partapem, renegatem indyjskim, i ajentem niemieckim w czasie wojny światowej. Nie dotykając już działalności wymienionych osobistości, już sam fakt, że rząd sow. utrzymuje z niemi ścisłe stosunki, rzuca cień na jego zamiary wobec rządu brytyjskiego. Oprócz tego rząd sowiecki urządził w Taszkiencie »podstawę«, specjalną dla akcji rewolucyjnej w Afganistanie i Indjach. Instytucja ta rozporządza wszystkiemi środkami propagandy, a także specjalnemi szkołami wojskowo-technicznemi i politycznemi, w których buntowniczy Hindusi uczą się taktyki rewolucyjnej, poczem przez Afganistan wracają do Indyj. — Przedstawiciel rządu sowieckiego w Kabulu, Suric, oświadczył publicznie, że podstawa w Taszkiencie jest tylko tymczasowa i że skoro tylko pozwolą okoliczności, będzie ona przesuniętą bliżej ku terytorjum właściwych działań rewolucyjnych, mianowicie do Kabulu, gdzie już rząd sowiecki zakupił drukarnie specjalnie dla celów propagandy antiangielskiej w Indjach. Takiesame centra propagandy złożył rząd sowiecki w Kandagarze, Kazniu i Dżelabadzie«.

Sir Robert Horn wywodzi dalej w memorjale, że rząd brytyjski nie ma nic przeciw pielęgnowaniu przez rząd sowiecki dobrych sąsiedzkich stosunków z Afganistanem, popartych traktatami handlowemi. Ale także i rząd carski uznawał Afganistan za leżący poza sferą jego wpływów politycznych, podczas gdy rząd sowiecki, dla spotęgowania tego wpływu właśnie, dostarcza Afganistanowi pieniędzy, broni i aeroplanów, tudzież zakłada swoje konsulaty na wschodnich pograniczach Afganistanu. Na granicy zaś Chitral Pamiru, stanowiącego wojskowe centrum rewolucjonistów indyjskich, rząd sowiecki rozkazem do swojej armji kazał pozatykać czerwone sztandary, aby — jak się w powołanym rozkazie wyraził — dać znać narodom Indyj, że czas ich wyzwolenia jest bliski.

»Wszystko to — kończy sir Robert Horn swój memorjał — dowodzi ponad wszelką wątpliwość, że dążeniem rządu sowieckiego jest obalenie panowania angielskiego w Indjach. Ponieważ zaś Rosja we wschodnim Afganistanie nie posiada ani handlowych, ani jakichkolwiek innych interesów, przeto wszystkie kroki, podejmowane tam właśnie przez rząd sowiecki, są skierowane wprost przeciw Wielkiej Brytanji i jej życiowym interesom. Wobec tego rząd brytyjski nastaje na to, aby rząd sowiecki zaprzestał tej działalności, widząc w takiem zaprzestaniu niezbędne uzupełnienie zawartego właśnie między obu rządami traktatu«.

Jak widzimy, rzecz przedstawia się wcale oryginalnie. Rząd angielski nagromadził mnóstwo niezbitych dowodów na to, że bolszewicy uważają nietylko za swój cel idealny wypędzenie Anglików z Indyj, lecz, że pracują dla tego celu równie energicznie, jak konsekwentnie. — We wszystkich innych warunkach rząd angielski wypowiedziałby wojnę każdemu, ktoby chociaż tylko w przybliżeniu tak energicznie podkopywał jego pozycję w Indjach. Tym razem jednak rząd angielski zmienia taktykę i usiłuje bronić się traktatem przyjacielskim — z nieprzyjacielem. Zamiast wypowiedzieć bolszewikom wojnę, rząd angielski zawiera z nimi korzystny dla nich traktat handlowy...

Nie jest to wcale tak niologiczne, jak się na pozór wydaje. Przedewszystkiem rząd angielski czuje swoją bezsilność wobec akcji bolszewickiej, prowadzonej w centralnej Azji. Aby bolszewikom wybić ją z głowy, musiałby wypowiedzieć im wojnę, zająć nie wiadomo jak wielką część Rosji i nie wiadomo przez jak długi czas dzierżyć ją w okupacji. To wszystko jest oczywiście zupełnie niemożliwe. Nie mogąc więc dosięgnąć bolszewików zbrojnem swojem ramieniem, rząd angielski stara się ugłaskać ich traktatem handlowym, przemawiając im równocześnie do sumienia i prosząc grzecznie, aby się poprawili i nie robili Anglikom szpetnych figlów w Afganistanie i w Indjach. Niewątpliwie rząd angielski sam zdaje sobie sprawę z zawodności zastosowanego środka obrony. Ale skoro jest on jedynym, jaki mu w danych warunkach pozostał, stosuje go bez wahania, narażając się z całą świadomością na oburzenie swoich własnych sfer konserwatywnych i budząc zdumienie w całym świecie.

Niemniej pozostaje prawdą, że od czasu istnienia imperjum brytyjskiego nie było jeszcze dokumentu, w którymby jego własny rząd tak wyraźnie przyznawał się do bezsilności, jak właśnie w tym memorjale Horna do Krasina. Dopiero, czytając ten dokument, można zrozumieć, dlaczego bolszewicka »Prawda« określiła zawarty z Anglją traktat handlowy, jako największy triumf rządu sowieckiego. Niewątpliwie jest to triumf. Nie zdarzyło się bowiem dotąd, aby jakiś rząd, uznawszy drugie państwo za najbardziej sobie wrogie, zawarł z niem równocześnie traktat handlowo-polityczny właśnie dla tej jego wrogości. Najbliższe lata okażą niezawodnie, o ile rachuby Lloyd George'a były trafne.

Ale właśnie na tym przykładzie widzimy, jak bardzo skomplikowanemi drogami chadza polityczna myśl angielska. W przededniu rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej, w którem ta właśnie myśl odegra tak wielką rolę, nie zaszkodzi uprzytomnić sobie tę okoliczność.

# Ludowcy przeciw ministerstwu skarbu.

Krakowski »Piast« — naczelny organ Polsk. Stron. Ludowego — zamieszcza w najnowszym numerze swoim artykuł wstępny p. t. »Nowe zadania«, w którym, między innemi, uderza już bez osłonek na ministerstwo skarbu. Naczelny organ prez. Witosa pisze:

»Prezydent ministrów urgował sprawę utworzenia **Banku rolnego,** bez którego wprowadzenie rządowej parcelacji w życie nie da się pomyśleć. W tym kierunku natrafił jednak prezydent ministrów **na dziwny opór w ministerstwie skarbu,** opór, który możnaby nazwać chyba tylko **sabotażem.** Prowadzącym ten sabotaż był wiceminister skarbu, p. Weinfeld, wprowadzony ongiś na to stanowisko przez p. Grabskiego. P. Weinfeld przetrzymał rozporządzenie o nadaniu ziemi żołnierzom przez kilka tygodni, uniemożliwiając wejście w życie ustawy, tak potrzebnej, tak w interesie państwa wskazanej. **Sprawę Banku rolnego p. Weinfeld utopił,** tak, że jej dziś nie można wydobyć z aktów ministerstwa skarbu. Nasuwa się mimowoli podejrzenie, że p. Weinfeld, który umiał zdobyć sobie **wielki wpływ na p. ministra Steczkowskiego,** z całą świadomością uniemożliwia załatwienie w ministerstwie skarbu ustaw i rozporządzeń, dotyczących reformy rolnej.

»Reforma rolna jest zagadnieniem, którego szczęśliwe przeprowadzenie wymaga jednolitego, bezwzględnego postępowania wszystkich interesowanych ministerstw, **całego rządu.** — Jest to dzieło olbrzymiej doniosłości i przeprowadzone być może z korzyścią dla państwa i ludności tylko wtedy, gdy wagę tego zagadnienia z punktu widzenia dobra państwowego oceniać będą jednakowo **wszyscy członkowie rządu, gdy zastosują jednakowe metody** i środki i będą się razem wspierać i uzupełniać. Doświadczenia **z ministerstwem skarbu,** w jego dzisiejszym składzie, okazują niestety, że w rządzie obecnym **niema tej jednolitości** w zapatrywaniu na zagadnienie reformy rolnej, ani u pewnych czynników chęci uzgodnienia metod i przyśpieszenia wykonania obowiązujących już ustaw o przemianie ustroju rolnego w Rzeczypospolitej. Ponieważ niepodobna przypuścić, aby ludzie, którzy w ministerstwie skarbu dotąd sabotowali reformę rolną, zmienili swoje postępowanie, nie można sobie wyobrazić innego wyjścia, **jak zmianę tych ludzi.** Kwestja reformy rolnej jest pod względem państwowym tak ważną, że ludzie, którzy jej nie zrozumieli, którzy na dobitek utrudniają wprowadzenie jej w życie, **nie mogą piastować stanowisk,** nakładających ciężką odpowiedzialność wobec państwa«.

Z tych wywodów »Piasta« dowiadujemy się tedy dokumentarycznie, gdzie bije źródło pogłosek o ustąpieniu min. Steczkowskiego. Oficjalny organ prez. Witosa obwinia wprawdzie bezpośrednio wiceministra skarbu, p. Weinfelda o to, że »utopił« sprawę Banku rolnego, atoli odpowiedzialność za to najwłaściwiej składa na samego ministra za to, że ulega wpływom swojego wiceministra. Nie bez wyraźnej intencji też podniesiono potrzebę **jednolitego** postępowania »całego« rządu w sprawie reformy rolnej i podkreślono, że w obecnym rządzie tej jednolitości niema, przyczem podkreślono potrzebę **»zmiany ludzi«.**

A więc już bez osłonek naczelny organ P. S. L. zapowiada **nowe przesilenie w rządzie,** które, jakby z dalszych wywodów tego organu, dotyczących wolnego handlu, uregulowania zagadnienia pracy i reformy administracji, wynikało, może nawet nie zatrzyma się na ministerstwie skarbu, **lecz obejmie także inne resorty.** Znaczące jest bowiem na wszelki sposób zakończenie programowego artykułu »Piasta«.

»Biorąc za państwo odpowiedzialność — podkreśla z naciskiem organ prez. Witosa — Polskie Stronnictwo Ludowe chce też mieć w rządzie **udział taki,** któryby umożliwiał przeprowadzenie zadań, jakie się przed państwem w obecnej chwili wyłaniają«.

# KRONIKA.

Kraków, 1 kwietnia.

**O ZNIESIENIE OGRANICZENIA KONSUMCJI.** We środę radziecki klub mieszczański odbył konferencję, na której uchwalono zwrócić się do prezydenta m. Federowicza, jako posła, aby przedstawił prezydentowi ministrów skutki krzywdzącego miasto rozporządzenia ministra aprowizacji z 8 marca br. i zażądał zniesienia tego rozporządzenia. Pozbawia ono bowiem ludność m. Krakowa używania tłuszczów i nabiału i w ogromny sposób podraża w handlu paskarskim ceny tych artykułów, niedostępnych już dla warstw uboższych. Rozporządzenie to pozbawiło nadto utrzymania znaczną ilość pracowników masarskich i cukierniczych, gdyż z chwilą wejścia w życie rozporządzenia, przemysły te zostały unieruchomione.

**W SPRAWIE DEPUTATÓW ROBOTNICZYCH.** W myśl przepisów nowej instrukcji ministerjalnej w sprawie dodatkowej aprowizacji robotniczej mogą korzystać z dodatkowej aprowizacji od dnia 1 marca 1921 w grupie zakładów przemysłowych, robotnicy i pracownicy tylko tych zakładów przemysłowych, które zatrudniają najmniej 10 robotników o ile zakład posiada motor, a 18 robotników, o ile zakład nie posiada motoru. Ze względu na to magistrat wzywa właścicieli względnie kierowników zakładów przemysłowych, używających motorów, a zatrudniających od 10—15 robotników, aby posiadanie motoru zgłosili piśmiennie w wydziale IIIc magistratu (Nr drzwi 27) w dniach 1, 2, 3 i 4 kwietnia br. Dotyczące zgłoszenia, w których należy podać firmę i adres zakładu przem., mają być potwierdzone przez wydział właściwego stowarzyszenia przemysłowego i komisarza obwodu. Odnośne zakłady, które nie przedłożą przepisanych zgłoszeń w terminie, będą uważane jako nie posiadające motorów i będą pominięte przy przydziale deputatów robotniczych. W powyższym terminie są obowiązani właściciele i kierownicy zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw robót publicznych i zakładów użyteczności publicznej zgłosić pisemnie w wydziale IIIc magistratu wszelkie zmiany, zaszłe od ostatniego zgłoszenia w ich personalu robotniczym wskutek przybytku i ubytku pracujących, a to celem uzyskania przydziału dodatkowych racyj żywności za miesiąc maj.

**WOJEWODOWIE MAŁOPOLSCY.** Z Warszawy telefonują nam: Co do nominacji wojewodów małopolskich nastąpiło już ostateczne porozumienie. Wojewodą krakowskim mianowany zostanie dr Gałecki, lwowskim Kaz. Grabowski, stanisławowskim Edw. Jurystowski, tarnopolskim K. Olpiński.

**DZIELNICOWY KONGRES POL. STRONNICTWA LUD.** zapowiada »Piast« na 3 kwietnia w Krakowie w sali Strzeleckiej. Przemawiać mają: prez. Witos, min. Rataj i wicem. Dąbski, wicemarszałkowie Bojko i Osiecki.

**Z SALI ODCZYTOWEJ.** (Od Wyspiańskiego do Witosa). W małej salce »Związku artystów« wygłosił wczoraj na zaproszenie tutejszego »Związku literatów« znany krytyk p. Adam Siedlecki rzecz o ideologji chłopa polskiego w dziełach Wyspiańskiego. Prelegent wydobył z dzieł autora »Wesela« wszystkie zasadnicze myśli, odnoszące się do przewodniej jego idei apoteozującej Polskę chłopską i przepowiadającej wieszczym duchem przyszłą rolę chłopa w rozbudowie wskrzeszonej Rzeczypospolitej. Z właściwą sobie bystrością i ścisłością krytyczną w wytwornej szacie słowa, krytyk wyłuskiwał z dzieł Wyspiańskiego odnośne myśli i idee i z ich całokształtu wyprowadził konkluzje. Streszczają się one w poglądzie, że Wyspiański przewidział Polskę ludową na tle upadającej szlachetczyzny i bezmyślnej burżoazji końca XVIII wieku. »Akropolis«, »Wesele« i »Kazimierz Wielki«, oto dzieła, w których wieszcz-poeta zamknął swój pogląd na Polskę chłopską i jej przyszłą konstrukcję w tej formie, w jakiej ona obecnie oczom się przejawia.

Długotrwałe, rzęsiste oklaski audytorjum były zasłużoną nagrodą za trud prelegenta.

Odczyt będzie jutro w tejsamej sali powtórzony.

**WZNOWIENIE »HAMLETA«.** Teatr im. Słowackiego zawiesił dzisiaj przedstawienie dla odbycia próby jeneralnej z »Hamleta«. Arcydzieło Szekspira ukaże się jutro na naszej scenie w inscenizacji, jaką mu przed 8 laty nadał śp. T. Pawlikowski. Niezrównany odtwórca roli tytułowej K. Adwentowicz gra ją i tym razem, reżyserja tak, jak przed 8 laty, spoczywa w wytrawnych rękach M. Jednowskiego, który gra »ducha«. Obsada ról głównych jest następująca: (Król) Bracki, królowa — Rotter-Jarnińska, Polonjusz — Dobrzański, Ofelja — Malanowicz, Laertes — Nowacki, Rozenkranc i Gildenstern pp. Białkowski i Wasilewski. 1-szy aktor — Guttner. Horacy — Krasnowiecki, Fortynbras — Szymański, grabarze — Orwid i Szymborski. Marcellus i Bernardo pp. Miarczyński i Motyczyński. »Hamlet« powtórzony będzie w niedzielę wieczór, zaś po południu wyjątkowo powtórzony będzie »Powrót«.

**Z TEATRU »BAGATELA«.** Dziś w piątek i jutro w sobotę po raz szósty i siódmy »Karnawał« Molnara. W przygotowaniu jako następna premjera niegrana dotychczas na polskich scenach nowość »Łzy Gianetty«, komedja 3-aktowa F. Podłoncki. Reżyseruje p. Nowacki.

**NIEWŁAŚCIWE POSTĘPOWANIE ORGANÓW ELEKTROWNI MIEJSKIEJ.** Nadmierna gorliwość organów wykonawczych elektrowni miejskiej przechodzi w pewnych wypadkach w złośliwą szykanę, która powinna być przez zarząd ukrócona. Oto dla bagatelnej zaległości 7 mk. (nb. nie za prąd, ale za elektromierz) zamknięto żonie jednego z abonentów prąd, pomimo, że interesowana chciała bezzwłocznie tę drobną kwotę zapłacić. Wykonawca nietylko nie uwzględnił tego przedstawienia, ale z drwinami, zgoła niewłaściwemi, czynności dokonał. Powierzanie tego rodzaju czynności powinno bezwarunkowo spoczywać w ręku ludzi taktownych i rozumnych.

**PODEJRZANY O FAŁSZYWE LEGITYMACJE KSIĘDZA.** Policja krakowska aresztowała wczoraj pewnego młodego człowieka, nazwiskiem Wojciech Gallikowski, pochodzącego z Lignicy na Dolnym Śląsku, który przed tygodniem zjawił się w kilku tutejszych klasztorach, przedstawiając się za ks. Dominikanina i doktora teologji z Belgji. Ostatecznie otrzymał on przytułek w żeńskim klasztorze Karmelitanek bosych przy ul. Wesołej, gdzie odprawiał mszę. Ponieważ zachowanie się Gallikowskiego wydawało się podejrzane, przeto zajęła się nim policja, która stwierdziła, że nie jest on wcale księdzem, a dotychczas pełnił obowiązki sanitarjusza przy armji niemieckiej we Wrocławiu. Znaleziono przy nim dwa poświadczenia polskiego komitetu plebiscytowego na powiat raciborski, stwierdzające, że ks. W. Gallikowski jest referentem oświatowym na powiat raciborski i udaje się do Krakowa na święta. Poświadczenia te są niewątpliwie fałszywe. Gallikowski posiada dokument, wystawiony przez policję wrocławską, upoważniającą go do głosowania na Górnym Śląsku.

**NIEUDAŁA UCIECZKA Z ŁUPEM.** Wskutek telefonicznego doniesienia policji państwowej w Samborze aresztowano na krakowskim dworcu kolejowym 21-letnią Zofję Staszkową i matkę jej Małgorzatę Nagabę, lat 57. Mąż Staszkowej Józef, pełnił obowiązki leśniczego w dobrach p. Ramulta w Zworzu (pow. Sambor), gdzie dopuściwszy się znacznej kradzieży drzewa budulcowego z lasu, wartości przeszło 500.000 mk., znikł nagle ze Zworza przed świętami wielkanocnemi. Żona jego i jej matka miały się z nim spotkać w Krakowie i zbiec następnie do Czechosłowacji. Staszka dotychczas nie wyśledzono. Przy aresztowanych znaleziono przeszło 28.000 mk. Staszek jest także podejrzany o szpiegostwo na rzecz Czech.

**KRADZIEŻ.** Policja krakowska aresztowała Andrzeja Noworytę, lat 17 i Stanisława Seweryna, lat 16, którzy od dłuższego czasu kradli drzewo opałowe z miejskiego składu przy ul. Warszawskiej. Młodzi złodzieje wykradli drzewo przez otwór, który zrobili w parkanie. Szkoda dość znaczna.

**KIESZONKOWIEC.** Aresztowano na dworcu kolejowym w Podgórzu-Płaszowie 19-letniego Bernarda Thorna, który w czasie jazdy z Krakowa do Płaszowa skradł Augustynowi Surachowi, mechanikowi, portfel z pewną kwotą pieniężną.

## KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

**TEATR ŻOŁNIERSKI** wojsk. okr. zakładu gospodarczego w Krakowie wystawia w sali własnego teatru (przy ul. Bosackiej) w dniach 2, 3 i 4 kwietnia br., tj. w sobotę, niedzielę i poniedziałek oryginalną trzyaktową sztukę ze śpiewami i tańcami Juljana Nowomiejskiego pt. »Na gruzach«, osnutą na tle najazdu bolszewickiego na Polskę, graną w ubiegłym roku z wielkiem powodzeniem w teatrze żołnierskim i w teatrze miejskim im. Słowackiego. Początek o godz. 7 wieczorem. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Bilety do nabycia w kasie teatru żołn.

**XVII i XVIII KONCERT SYMFONICZNY** odbędzie się 3 i 4 kwietnia. W programie koncert Brahmsa fortepianowy (solista prof. Eisenberger), ponadto Szecherezada Rymskiego Korsakowa. Dyryguje Z. Górzyński. Pozostałe bilety do nabycia w kasie zamawiań braci Lipskich, ul. Sławkowska.

**ZEBRANIE W CZYTELNI KAT.** W sobotę 2 kwietnia o godz. 5 odbędzie się w Czytelni Kat. Związku Polek, ul. Szczepańska 5, zebranie z »jajkiem święconem« dla członków. Wkładka 40 mk.

**ZBIÓRKA PUBLICZNA.** Magistrat zezwolił sekcji ochrony kobiet polskiego Związku niewiast katolickich na urządzenie publicznej zbiórki pieniężnej dnia 3 kwietnia br. na cele sekcji.

# Z kraju i ze świata.

**POMYŚLNY STAN ZDROWIA NACZELNIKA PAŃSTWA.** Z Warszawy telefonują nam: W zdrowiu Naczelnika państwa nastąpiła zupełna poprawa.

**ODZNACZENIE PUŁKOWNIKA IGNATOWICZA.** Wczoraj w południe na placu Saskim jenerał Niessel, szef misji wojskowej francuskiej, wręczył krzyż za zasługi pułkownikowi wojsk polskich Ignatowiczowi.

**LISTY DO JEŃCÓW W ROSJI.** Ministerstwo poczt i telegrafów poleciło urzędom państwowym, aby aż do odwołania przyjmowały zwykłe niepolecone karty pocztowe oraz listy, przeznaczone dla polskich zakładników i jeńców cywilnych i wojennych, osób internowanych, wygnańców, emigrantów lub uchodźców w Rosji. Przeważeniem tych korespondencyj do Rosji zajmie się delegacja polska do spraw repatrjacji w Rosji.

**ZJAZD MUZYKÓW POLSKICH.** Wczoraj o godz. 2 w południe nastąpiło uroczyste otwarcie powszechnego zjazdu muzyków polskich. Obrady zagaił prof. Melcer, poczem zorganizowano prezydjum zjazdu, w skład którego weszli pp.: dr Sołtys i dr Chybiński z Lwowa, dr Reiss i Wallek-Walewski z Krakowa, dr Kamieński i ks. Gełbutowski z Poznania oraz Melcer, Maszyński, Niewiadomski, Barcewicz, Ratuszyński i Elektorowicz z Warszawy. Mowy powitalne wygłosili między innymi minister kultury Heurich, prezes rady miejskiej Baliński i wiceprezes Śliwiński.

**NOWY SZPITAL W WARSZAWIE.** Zarząd główny Towarzystwa Czerwonego Krzyża otworzył przy ul. Szpitalnej szpital chirurgiczny pod nazwą św. Antoniego.

**ARESZTOWANIE ZA USIŁOWANE PRZEKUPSTWO.** (E. E.) Aresztowano w Poznaniu właściciela papierni Rechtsmanna, który usiłował dać 100.000 marek łapówki komisarzowi policji państwowej.

**ROZSZERZONY KOMITET OBRONY LWOWA.** — East Express donosi: Komitet obrony Lwowa rozszerza działalność na całą Małopolskę. Zaproszono do komitetu wybitnych działaczów politycznych. Na pierwszem posiedzeniu komitetu opracowany będzie program polityczny, jako substrat rokowań z Rusinami. Program przedłożony będzie rządowi polskiemu.

**DOWÓDCA LWOWSKIEGO OKRĘGU JENERALNEGO** jen. por. Lamezan-Salins, pozostaje na swojem stanowisku — jak donosi »Gaz. Lw.« — zaprzeczając pogłoskom o jego ustąpieniu.

**POWRÓT DZIENNIKARZA.** W ostatnich dniach wrócił z niewoli bolszewickiej, po blisko siedmioletnim pobycie, Aleksander Nawrocki, literat oraz długoletni współpracownik redakcji »Wieku Nowego«. Nawrocki, który jako jeniec był w Omsku, Barnaule, Nowomikołajsku, przebywa obecnie w obozie izolacyjnym w Dęblinie. Podczas pobytu na Syberji wydawał gazetę »Żołnierz polski«.

**POŻAR W LESIE.** Jak ze Lwowa donoszą, w lesie zubrzyckim, będącym własnością gminy lwowskiej, spłonęło podszycie liściowe na przestrzeni [illegible] morgów. Drzewostan zbytnio nie ucierpiał, szkoda jednak bardzo znaczna.

**PROTEST EWANGELIKÓW POLSKICH.** W ewangelickim senioracie zachodniej Małopolski dokonano przed niedawnym czasem wyboru seniora. Wybór padł na znanego z wrogiego wobec Polski stanowiska pastora zboru nowosądeckiego ks. Gerstbergera. Przeciwko temu wyborowi wniosła mniejszość senjoratu, złożona przeważnie z inteligencji, energiczny protest do jeneralnej delegatury, która wybór musi przyjąć do wiadomości, jeżeli ma być ważnym. Spodziewać się należy, że jener. delegatura, zbadawszy motywy protestu, uwzględni go i nie dopuści do tego, by na odpowiedzialnem stanowisku stanął człowiek, który w własnym zborze utrudnia polskim ewangelikom nawet odprawianie polskich nabożeństw na ich własny koszt.

**GŁÓWNE POLSKIE ZWIĄZKOWE ZAWODY NARCIARSKIE** odbyły się w Zakopanem w dniach 27, 28 i 29 marca 1921 przy bardzo pięknej pogodzie i wystarczających warunkach śnieżnych. Wzięły w nich udział wszystkie polskie tow. narciarskie i niemiecki oddział »Beskidenverein«. Program zawodów, składający się z 11 punktów wykazał wyniki bardzo pomyślne.

Mistrzostwo Polski na rok 1921 w zawodach złożonych z biegu głównego i skoku seniorów uzyskał Bujak Franciszek (SNTT). W biegu głównym seniorów z Mylnej przełęczy wydłużonym pod Świnicę i Beskid przez Gąsienicową między Kopami do Jaworzynki uzyskali nagrody: 1. Zułek Stanisław (SNTT) 3 g. m. 49 s., 2. Bujak Franciszek (SNTT) 35 m. 06 4/5 s., 3. Schiele Aleksander (SNTT) 35 m. 23 3/5 s.; W skoku seniorów z wielkiej skoczni: Rozmus Aleksander (SNTT); 2. Pawłowski Leszek (SN. Czarni); 3. Bujak Franciszek (SNTT). Najdłuższy skok wynosił 22 m. Bieg główny juniorów z pod Gewontu przez Kondracką, Niżnią, Kasprową i ramię Upłazu Jaworzyńskiego do Jaworzynki przyniósł nagrody: 1. Mueckenbrunnowi Henrykowi (SNTT) 17 m. 30 2/5 s., Scottowi Georgowi (SN. Czarni, 19 m. 54 1/5 s., 3. Krzeptowskiemu Andrzejowi (SNTT) 26 m. 57 1/5 s. Skoki juniorów z mniejszej skoczni wygrali: 1. Krzeptowski Andrzej (SNTT), 2. Witkowski Stefan (SN. Czarni), 3. Krzeptowski Stefan (SNTT). W biegu pięknej jazdy zwyciężyli: Schiele Aleksander (SNTT), 2. Mueckenbrunn Henryk (SNTT), 3. Schiele Kazimierz (SNTT). Bieg z przeszkodami: 1. Schiele Aleksander, 2. Mueckenbrunn Henryk, 3. Pednarski Henryk, wszyscy z S. N. T. T. Bieg pań licznie obsadzony wykazał wysokie wartości sportowe zawodniczek; nagrody uzyskały panie: 1. Ziętkiewiczowa Ella, 2. Hołubianka Zofja, 3. Schielowa Anna. Bieg młodzieży złożony z biegu i skoku: 1. Bitta Bolesław, 2. Lankosz Józef, 3. Żytkowicz Władysław. Bieg dzieci: 1. Radziwił S., 2. Petri P., 3. Dawidek T. Wyższej sportowej wartości był bieg patrolowy szkoły wysokogórskiej, zorganizowany przez kap. Ziętkiewicza; wzięło w nim udział 5 drużyn po 5 żołnierzy z pełnym ekwipunkiem patrolowym, a nagrody otrzymały patrole pod dowództwem: 1. kapr. Mateja Jędrzej, 2. plut. Galica Franciszek.

**SZKOŁA GOSPODARCZA DLA DZIEWCZĄT.** Z inicjatywy pomorskiej Izby rolniczej otwartą zostanie w dniach najbliższych szkoła gospodarcza dla dziewcząt w Kościerzynie.

**NADUŻYCIA W STAROSTWIE ŁUNINIECKIEM.** Polska ajencja telegraficzna donosi: W czasie dokonywania przez inspektora administracyjnego Łady inspekcji starostwa w Łunińcu, ujawniony został szereg nadużyć, który polegał na niedopuszczalnych transakcjach solą, dostarczoną dla potrzeb ludności powiatu, oraz z wybrakowanymi końmi wojskowymi przeznaczonymi na sprzedaż miejscowym rolnikom. Ponadto stwierdzone zostały nadużycia w referacie paszportowym starostwa, oraz wiele innych nadużyć bądź służbowego bądź karnego charakteru. W związku z temi wynikami dochodzeń insp. administracyjny Łada, na mocy otrzymanych od ministra spraw wewnętrznych instrukcyj i pełnomocnictw, zawiesił niezwłocznie w urzędowaniu następujące osoby: starostę w Łunińcu Lucjana Olszańskiego, zastępcę starosty Stanisława Konopnickiego, referenta rolnego Tadeusza Rawicz-Muettelstaedta, zastępcę referenta aprowizacyjnego Władysława Iwanowskiego, referenta opieki społecznej Jana Szymkiewicza, referenta paszportowego Zygm. Mierzwińskiego, sekretarza starostwa Romualda Rynkiewicza i posterunkowego policji Zarzyckiego, oraz wydalił ze służby woźnych starostwa Zygmunta Szpilewskiego i Stefana Kuczyńskiego. Z osób wymienionych zostali aresztowani: Olszański i referenci Rawicz-Muettelstaedt, Iwanowski, Szymkiewicz i Mierzwiński, oraz posterunkowy Zarzycki, a sprawę ich przekazano prokuratorowi sądu okręgowego w Pińsku. Równocześnie wytoczono dochodzenia śledcze przeciwko kilku innym urzędnikom starostwa, sprawę zaś naczelnika kancelarji Szczęsnego Karczewskiego przekazano prokuratorji w Pińsku. Protest, w którym do p. Łady zwróciło się 19 osób z pośród urzędników i urzędniczek starostwa łuninieckiego z powodu rzekomo stronniczego, jednostronnego i zbyt ostrego dochodzenia, przekazany został województwu poleskiemu, które biorąc pod uwagę stopień winy każdego z podpisanych na proteście urzędników, siedmiu z pośród nich niezwłocznie usunęło, do pozostałych zaś zastosowano karę przeniesienia lub degradacji.

**POWSTANIE NA WOŁYNIU.** Ag. »Russpress« donosi z Kowla: Osoby, przybyłe z poza kordonu komunikują, że w północnej, lesistej części Wołynia siła ruchu powstańczego nie słabnie, przeciwnie, powstańcy mają coraz liczniejsze, dobrze uzbrojone oddziały, składające się z resztek wojska ukraińskiego, dezerterów i chłopów. Wojsko sowieckie zapuszczało się kilkakrotnie w głąb lasów, w których umieścili się powstańcy, za każdym jednak razem było odrzucone.

**FRANCJA PRZESTAJE POPIERAĆ WRANGLA.** Rząd francuski zawiadomił jenerała Wrangla, że od dnia 1 kwietnia wstrzymuje dalsze zasiłki dla jego byłej armji, znajdującej się obecnie w Turcji, przyczem

zaproponował mu przesiedlenie rozbitków jego do Brazylji dla celów rolniczych, wstąpienie do francuskiej legji cudzoziemskiej albo powrót do Rosji sowieckiej. Wrangel poczynił podobno kroki, aby 40.000 jego żołnierzy osiedlonych zostało w Serbji. Wartość materjału wojennego, ewakuowanego przez armję Wrangla z Krymu, a znajdującego się obecnie w posiadaniu Francji, ocenią na trzy miljony funtów szterlingów.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:
Piątek, 1 kwietnia: »Taniec śmierci«.
Sobota, 2 kwietnia: »Hamlet«.
Niedziela, 3 kwietnia po poł.: »Powrót«, wieczorem »Hamlet«.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:
Piątek, 1 kwietnia: »Faworyt«.
Sobota, 2 kwietnia: »Wielkie bractwo«.
Niedziela, 3 kwietnia po poł.: »Królowa przedmieścia«, wieczorem »Bohater kaukaski«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:
Piątek, 1 kwietnia: »Karnawał«.
Sobota, 2 kwietnia »Karnawał«
Niedziela, 3 kwietnia po poł.: »Dobrze skrojony frak«, wieczorem »Dwójka hultajska«.
Poniedziałek, 4 kwietnia po poł.: »Moralność pani Dulskiej«, wieczorem »Kiki«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.
Piątek, 1 kwietnia: »Gwiazda Kaukazu«.
Sobota, 2 kwietnia: »Gwiazda Kaukazu«.
Niedziela, 3 kwietnia po poł. »Szalona hrabianka«, wieczorem »Miłość cygańska«, o 11 w nocy: Noc piosenki i tańca.
Poniedziałek, 4 kwietnia po poł.: »Gwiazda Kaukazu«, wieczorem »Dziewczę z Holandji«, o 11 w nocy: Noc piosenki i tańca.
Wtorek, 5 kwietnia: »O czem dziewczęta marzą«.

# Teatr powszechny.

»FAWORYT«.

**Operetka w 3 aktach F. Grünbauma i W. Sterka. Muzyka Roberta Stolza.**

Niebywałe powodzenie, jakie zdobyła sobie operetka Stolza »Za dawnych dobrych czasów« na wszystkich scenach lekkiej Muzie poświęconych, utorowało drogę następnym jego dziełom, których szereg otwiera wystawiony u nas we wtorek »Faworyt«. Miluchna, bardzo melodyjna, lekko w ucho wpadająca muzyka, nie rzadko miejscami bardzo zajmujące o szerszym pokroju motywy, zręczne i nie zbyt banalne libretto, którego treścią są miłosne perypetje i pomyłki operetkowego ordynata, zakochanego w hrabiance, a romansującego z tancerką, oto arsenał, z jakim wstępuje w szranki p. Stolz i przeprowadza dowód, że nawet zużyte libretto, o ile jest ilustrowane pomysłową, natchnioną muzyką i przykrojone ręką rutynowanych librecistów i zręcznego reżysera, musi sobie wywalczyć powodzenie. Na pierwszy rzut oka i od pierwszych tonów orkiestry poznajemy dobrego znajomego, który powną ręką posługując się prostemi a nigdy nie zawodzącemi środkami i efektami, bierze w jasyr publiczność i zmusza ją do oklasków. Nie brak też operetce figur komiczno-charakterystycznych, jak ajent giełdowy, tancerka operetkowa, dyrektor Variété, jest cała galerja aktorek, a wszystko to kręci się około młodego hrabiego, który ostatecznie żeni się z hrabianką, nie pomiarkowawszy się, że padł ofiarą mistyfikacji ze strony kochającej go i poświęcającej się dla niego arystokratki.

Partję główną hrabianki Walldorf śpiewała p. Schupp z tąsamą w grze i śpiewie finezją i lekkością, z temsamem opanowaniem artystycznej strony, jakie cechowało zawsze jej grę w okresie najświetniejszych powodzeń tej urodzonej divy operetkowej na scenie lwowskiej. Arja aktu drugiego, wykonana z całą precyzją, wykazała wszystkie zalety głosu artystki który brzmi pełnią metalu i czaruje wdziękiem emisji. Doskonałym partnerem w roli młodego Caraffy był p. Ostrowski, który nieśmiałość i skrępowanie ruchów zastępuje zaletami wokalnemi. Gracc i zasłużenie oklaskiwani byli także: pani Rolewicz-Ziembińska, rozsiewająca niedościgniony humor i werwę w roli tancerki Walldorf, oraz pp. Kalinowski i Minowicz, wnoszący zawsze na scenę humor i siłę komiczną. Na tle doskonałego zespołu uwypukliła się wyraziście sylwetka żydowskiego ajenta teatralnego, wybornie uchwycona i przeprowadzona przez p. Kadena, jak niemniej drobna, ale stylowo grana przez p. Koszutskiego rólka kelnera.

Prawdziwą okrasą operetki były tańce układu p. Koszutskiego, a zwłaszcza fox-trott, odtańczony przez panie Koszutską Merlińską i pp. Koszutskiego i Wojnara.

»Faworyt« zdobył pełne powodzenie i niewątpliwie długo będzie zapełniał widownię teatru przy ulicy Rajskiej. *wp.*

# Dalsza demobilizacja armji polskiej

**Warszawa, 1 kwietnia (PAT).** Biuro prasowe ministerstwa spraw wojskowych komunikuje: W związku z oczekiwaną w najbliższym czasie ratyfikacją traktatu pokojowego oraz ukończeniem stanu wojennego z Rosją, p. minister spraw wojskowych jenerał porucznik Sosnkowski uznał za możliwe **urlopować bezterminowo nową kategorję osób, pełniących służbę wojskową.** Bezterminowemu urlopowaniu podlegają obecnie a) szeregowi, poborowi i ochotnicy rocznika 1896, z wyjątkiem pełniących służbę w kawalerji, artylerji i w pewnych specjalnych rodzajach broni na froncie, b) z pośród urodzonych w roku 1897 i 1898 szeregowi, którzy do dnia 5 marca br. wysłużyli w szeregach 48 miesięcy i więcej z tym samym jednak wyjątkiem, co pod punktem a), — c) szeregowi, urodzeni w roku 1893 oraz starsi, zatrzymani dotychczas w specjalnych formacjach frontowych, d) wszyscy szeregowi roczników 1894, 1895, 1896, którzy do dnia 1 marca br. przesłużyli w szeregach 48 miesięcy i więcej, a znajdują się na froncie. Bezterminowemu urlopowaniu nie podlegają podoficerowie zawodowi, również ci z pośród szeregowych, którzy zgłoszą chęć pozostania nadal w wojsku w charakterze pomocników aż do zupełnej demobilizacji.

# Ministerjum spraw wojskowych przeciw wszelkim planom reorganizacji.

**Warszawa, 1 kwietnia. (Tel. wł.).** W kołach politycznych zwracają szczególną uwagę na fakt, że ministerstwo spraw wojskowych w dalszym ciągu **stawia bierny opór przeciw wszelkim zamiarom reorganizacji.** Mimo tego, że wszystkie inne ministerstwa przeprowadziły już reformy wewnętrzne, **ministerstwo spraw wojskowych nie rozpoczęło nawet prac przygotowawczych.** Poseł Halban, wydelegowany przez komisję administracyjną do »komisji trzech«, zdecydowany jest w razie dalszego oporu ministerstwa spraw wojskowych postawić jak najbardziej stanowcze wnioski w Sejmie, **które zmuszą oporne ministerstwo do posłuchu.**

# Traktat ryski w komisji dla spraw zagranicznych.

**Warszawa, 1 kwietnia (PAT).** Komisja dla spraw zagranicznych została zwołana na dzień 11 kwietnia br. **Na porządku dziennym sprawa traktatu ryskiego.**

# Z Rady ministrów.

**Warszawa, 1 kwietnia (PAT).** Rada ministrów na posiedzeniu 30 marca wysłuchała sprawozdania komisarza plebiscytowego Korfantego **o przebiegu i wynikach plebiscytu górnośląskiego** oraz o sytuacji tam wytworzonej, poczem prezydent ministrów w gorących słowach podziękował p. Korfantemu w imieniu rządu i Rzeczypospolitej za trudy, położone dla sprawy odzyskania Górnego Śląska dla Polski, podnosząc zasługi p. Korfantego w uzyskaniu pomyślnego dla Polski rezultatu plebiscytu mimo niezmiernych trudności, jakie przezwyciężyć musiał w tej sprawie. Następnie rada ministrów przyjęła do wiadomości sprawozdanie sekretarza stanu Płucińskiego **o przebiegu rokowań polsko-gdańskich.** Pozatem rozpatrzono sprawę układów, dotyczących zasady obrotu towarowego **między Rzeczpospolitą a Węgrami,** projekt ustawy w przedmiocie tymczasowego zaopatrzenia pracowników polskiej kolei państwowej w byłym zaborze austrjackim w razie nieszczęśliwego wypadku i projekt rozporządzenia Rady ministrów w przedmiocie uchylenia sądownictwa doraźnego odnośnie do przestępstw popełnionych przez urzędników z chęci zysku.

# Chybiona manifestacja.

**Wilno, 1 kwietnia (East Express).** Grono kobiet wileńskich niezadowolonych z wykluczenia ich z plebiscytu, czego autorem jest prezes komisji kontrolującej Chardigny, **urządziły na dworcu kolejowym wrogą Chardignyemu manifestację. Sześć manifestantek aresztowano. Delegat polski Raczkiewicz wyraził z powodu tej manifestacji ubolewanie.**

# Sprostowanie niemieckie w sprawie gromadzenia wojsk.

**Warszawa, 1 kwietnia (PAT).** Poselstwo niemieckie w Warszawie komunikuje:

Wiadomość o gromadzeniu wojsk niemieckich na granicy polskiej jest zupełnie bezpodstawna. Liczba wojsk niemieckich (Reichswehr) **nie osiągnęła jeszcze nawet wysokości, przewidzianej w traktacie pokojowym(?)** — Wszystkie oddziały wojskowe, z nielicznymi wyjątkami, znajdują się w miejscach postoju, odpowiadających stanowi pokojowemu, o czem w każdym czasie przekonać się może międzysojusznicza komisja kontrolująca. Komisja ta była czynna jeszcze przed kilku dniami w okręgach granicznych i nie zgłosiła dotąd żadnych protestów. Ogłoszenie tej wiadomości zakomunikowano polskiej Aj. telegraficznej jeszcze przed 10 dniami i skutkiem nieporozumienia uległo opóźnieniu.

# Ewentualne obsadzenie Wiednia przez Czechów.

**Warszawa, 1 kwietnia (Tel. wł.)** »Przegląd Wieczorny« donosi z Wiednia, że Czesi na podstawie konwencji, zawartej z Francją, obsadzą swojemi wojskami Wiedeń w razie, jeżeliby plebiscyt, wyznaczony w Tyrolu i Salzburgu na dzień 24 kwietnia, **wypadł na korzyść Niemiec.** Odnośny traktat z Francją podpisał dr Benesz w Paryżu.

# Po rozruchach w Niemczech

TŁUMIENIE RUCHU KOMUNISTYCZNEGO.

**Berlin, 1 kwietnia (East Express).** Rząd Rzeszy tłumi energicznie rozruchy komunistyczne w Niemczech. Dziennik »Rote Fahne« został skonfiskowanay w całej Bawarji. W Essen ogłoszono stan oblężenia. Próby wywołania przez komunistów strajku w zakładach przemysłowych **nie powiodły się.** W Niemczech środkowych utworzyły się nowe ośrodki agitacji komunistycznej w Magdeburgu w pobliżu Lipska i w Halle. Prawicowa prasa niemiecka prowadzi w dalszym ciągu kampanję przeciwrządową. Dzienniki wieczorne donoszą, że policja wykryła główny sztab komunistów na okręg przemysłowy Niemiec w Halle. Prócz tego wykryto plany organizacji armji czerwonej w Niemczech. W walce, która się wywiązała pomiedzy policją a komunistami, poległo dwóch wybitnych przywódców komunistycznych, wielu zaś aresztowano, między innymi przywódcę komunistów w fabrykach Leuna.

SĄD NADZWYCZAJNY NA KOMUNISTÓW.

**Nauen, 1 kwietnia. (PAT).** Na podstawie dowodów, znalezionych w Halle, dokonano wielu aresztowań wśród przywódców i uczestników ostatniego ruchu komunistycznego w Niemczech środkowych. **Nadzwyczajny trybunał w Berlinie w najbliższych dniach zacznie być czynny.**

ARESZTOWANIE SZTABU CZERWONEJ ARMJI.

**Berlin, 1 kwietnia. (PAT).** Pisma berlińskie donoszą, że w nocy z 29 na 30 marca zdołała policja wyśledzić i **aresztować główny sztab czerwonej armji w Halle.** Sztab mieścił się przy ul. Teichstrasse 14. Posiadał on wszystkie oddziały sztabu wojskowego, swoje własne telefony i telegraf iskrowy i t. d.

STRAJK JENERALNY W NIEMCZECH SPEŁZNĄŁ NA NICZEM.

**Berlin, 1 kwietnia (East Express).** Wedle doniesień prasy niemieckiej, zamach komunistów, skierowany ku wywołaniu **jeneralnego strajku w Niemczech, spełznął na niczem.** Wszystkie ich wysiłki, zmierzające do osiągnięcia tego celu, a mianowicie w Dreźnie, Lipsku, Berlinie w okręgu Duesseldorf nie udały się w zupełności. We większej ilości miast panuje zupełny spokój.

USPOKOJENIE W NIEMCZECH.

**Nauen, 1 kwietnia (PAT).** Uspokojenie w Niemczech postępuje. Komunistom rosyjskim nie udało się wywołać w Niemczech strajku jeneralnego. W Berlinie panuje zupełny spokój. Wojsko jest nieustannie w pogotowiu. W środę rano dwa bataljony wojsk rządowych wkroczyły do Bitterfelde. W Halle, gdzie jak już doniesiono, policja wykryła główną kwaterę komunistów, zabrano wielką ilość ważnych dokumentów. **Dwaj komunistyczni przywódcy, którzy usiłowali uciec, zostali zastrzeleni.** — Z zabranych dokumentów stwierdzono niezbicie, że wysłannicy rosyjscy usiłują zrewolucjonizować słabsze państwa europejskie, nie wyłączając Niemiec. Policja zarządziła aresztowanie licznych Rosjan, podejrzanych o podburzanie niemieckich komunistów.

# Wykrętna odpowiedź Niemiec.

**Berlin, 1 kwietnia (PAT).** Na notę koalicyjnej komisji kontrolnej w Berlinie z dnia 8 marca, zawierającej żądania rozbrojenia Niemiec w myśl traktatu pokojowego i umowy w Spaa, rząd niemiecki odpowiedział notą z dnia 28 go marca, w której twierdzi, **że Niemcy spełniły warunki traktatu pokojowego. W kwestjach spornych, jak ilość posiadanej broni i fabrykacja nowej, rząd niemiecki sądzi, że słuszność jest po jego stronie i gotów jest oddać tę sprawę zbadaniu sądu rozjemczego.**

# Sprawa ograniczenia zbrojeń.

**Horsea, 1 kwietnia. (PAT).** W związku ze wczorajszemi wiadomościami o rokowaniach angielsko-amerykańskich w sprawie rozbrojenia rząd angielski oświadcza, że stanowisko Anglji w tej sprawie jest jasno określone. Anglja, jako członek Ligi narodów, przeprowadza stopniowe rozbrojenie ściśle według norm, określonych przez sekcję wojskową Ligi narodów. Anglja bardzo życzliwie przyjmie propozycje dalsze w sprawie ograniczenia zbrojeń, stwierdza jednak, że propozycyj takich dotąd nie otrzymała i że propozycje te winny wyjść od Stanów Zjednoczonych, **które świeżo przystąpiły do wykonania programu budowy ciężkich okrętów wojennych.**

# O rozwiązanie włoskiej Izby deputowanych.

**Rzym, 1 kwietnia (PAT).** »Tribuna« sądzi, że rada ministrów uchwaliła zaproponować królowi **rozwiązanie Izby. Wybory powszechne odbyłyby się 15 lub 22 maja.**

# Od Administracji.

**Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.**

# Dział ekonomiczny.

* RADA PRZYBOCZNA PRZY URZĘDZIE WYWOZU I PRZYWOZU W KRAKOWIE. (»East Express«). Jak się dowiadujemy, został już zatwierdzony przez ministerstwo projekt utworzenia rady przybocznej, reprezentującej interesa przemysłu i handlu, oraz czynnik obywatelski przy krakowskim okręgowym urzędzie przywozu i wywozu. Do rady tej wejdą reprezentanci handlu i przemysłu, rękodzieł, rolnictwa, Izby handlowej, oraz konsumentów. Nominacje zaproponowanych członków rady wkrótce nadejdą. Przez utworzenie tej rady spełnionym zostanie od dawna podnoszony słuszny postulat dania wpływu czynnikom pozabiurokratycznym na działalność urzędu przywozu i wywozu.

* MOBILIZACJA KAPITAŁÓW POLSKO-AMERYKAŃSKICH. (»East Express«). Do krakowskich organizacyj handlowo-przemysłowych nadeszły zgłoszenia Polaków amerykańskich, pragnących inwestować znaczniejsze kapitały w przemyśle małopolskim. Co do kierunku tych inwestycyj ustalono następujący projekt współudziału kapitału polsko-amerykańskiego.

W towarzystwie akcyjnem budowy hoteli w miastach, uzdrowiskach, zdrojowiskach małopolskich, do którego już się zgłosił także kapitał szwajcarski.

W budowie w zagłębiu krośnieńskiem fabryki szkła taflowego i technicznego (lustrzanego), cegieł szklanych, drutowego i t. d.

W rozbudowie na wielką skalę już istniejącej fabryki wyprawiania i farbowania futer.

W eksploatacji źródeł mineralnych Małopolski.

Dla zrealizowania tych projektów powstał już w Krakowie specjalny komitet inwestycyjny.

PRZEMYSŁ KOSZYKARSKI. Konjunktury handlowe w przemyśle koszykarskim W. Brytanji były doskonałe w pierwszej połowie 1920 r. Atoli od drugiej połowy tego roku zaczęła się uwidaczniać depresja i popyt na wyroby koszykarskie zaczął się stale zmniejszać. Obecnie w przemyśle tym zalegla cisza. Na angielskim rynku daje się odczuwać silna konkurencja wyrobów cudzoziemskich, zwłaszcza belgijskich. Natomiast wywóz surowca z Belgji jest utrudniony, z Holandji zaś zakazany, tak że czynione są tam starania i prośby w celu rozszerzenia własnej produkcji surowca.

STAN KOPALŃ W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM. Czytamy w »Przegl. Wiecz.«: Towarzystwa i właściciele kopalń w Zagłębiu żalą się, iż wskutek gospodarki państwowej nie mogą wpływać na ekonomiczno handlową stronę swoich kopalń. Wszak kopalnie ich nie są upaństwowione, ani wywłaszczone. Jednak forma kurateli rządowej bynajmniej dodatnio się nie przedstawia. Górnicy zarabiają obecnie od 700 do 1000 mk za 8-godzinny dzień pracy, tj. 120—200 razy więcej, niż przed wojną, lecz techniczny stan kopalń pozostawia bardzo wiele do życzenia, gdyż z cen ustanowionych otrzymują właściciele kopalń tylko 50 proc., a drugie 50 procent jest pokryciem na aprowizację i na liczne urzędy, na różnicę cen węgla otrzymywanego na kartki, oraz na straty kursowe węgla dowożonego z zagranicy. Wprawdzie była mowa, iż rząd dla celów inwestycyjnych chce kopalniom przyjść z pomocą bonifikacji 80 mk. na tonie. Tymczasem projekt nie został urzeczywistniony, a kopalnie i ich wydajność pogarszają się z dnia na dzień.

HANDEL SZCZECINĄ. Jak donosi „The polish economic bulletin“, kupcy i przemysłowcy angielscy żalą się, że szczecina importowana z Polski, jest źle lub wcale nie jest asortowana, a zatem ze względu na to, że kupcy tamtejsi nie trudnią się sortowaniem szczeciny i przyzwyczajeni są oddawna do kupowania towaru wysortowanego, zupełnie nie do zbycia. Przeto eksporterzy nasi, zanim poczynią definitywne kroki w kierunku wywozu szczeciny, powinni pierwej dobrze obznajomić się z położeniem i praktyką tamtejszego rynku oraz warunkami kupna i sprzedaży. Najlepiej jest działać i występować zespołem. Sprzedaż uskutecznia się przy pomocy specjalnego pośrednika (brokera). Bezpośrednie stosunki z producentami z pominięciem brokerów mogą dać przy obecnie panującej praktyce handlowej wielkobrytyjskiej, rezultaty ujemne. Sprzedaż na próbki jest bardzo utrudniona, a nawet po ostatnich nieudolnych próbach zupełnie niemożliwa, gdyż zaufanie angielskich kupców do polskich jest zachwiane. Sprzedaż katalogowa, listowna itp. wykluczona. Co do cen, to te od początku 1920 r. mają stale tendencję zniżkową. Ogółem zniżka na wyroby szczotkarskie w ciągu 1920 r. wyniosła 25 procent. Obecnie odczuwać się daje depresja, chociaż w mniejszym stopniu niż w innych gałęziach przemysłu. Niektóre fabryki pracują zmniejszoną ilość godzin tygodniowo.

DEPRESJA HANDLOWA NA RYNKU WEŁNY I BAWEŁNY. Dnia 11 stycznia br. skończyła się w Anglji pierwsza tegoroczna sprzedaż publiczna wełny prywatnej. Licytacja wełny rządowej skończyła się 21 stycznia. Podaż tej wełny wynosiła 63.000 bel. Kupców na licytację zjechało dużo, jednakże ceny naogół miały tendencję zniżkową, wskutek olbrzymich zapasów wełny, będącej w posiadaniu rządu wielkobrytyjskiego. Druga sprzedaż wełny trwała od 22 lutego do 5 marca. Podaż wełny rządowej wynosiła 56.500 bel wełny australijskiej, i 18.500 bel nowozelandzkiej. Wełna prywatna składała się z 30.000 bel australijskiej, 10.000 bel nowozelandzkiej, 3000 bel południowo-afrykańskiej i 2000 bel z Punta Arenas.

Naogół stan rynku wełnianego W. Brytanji jest bardzo niepocieszający. Depresja handlowa trwa dalej i składy są wciąż przepełnione gotowemi towarami, które nie znajdują zbytu, ponieważ publiczność sądzi, że ceny są zbyt wysokie. Producenci wyrobów wełnianych widzą jedyne wyjście z sytuacji przez wprowadzenie w życie systemu eksportowo-kredytowego.

Również depresja na rynku bawełnianym trwa dalej: 28.000 bel tygodniowo zamiast 75.000 bel, jak dawniej. Na 800.000 warsztatów bawełnianych zaledwie 10 procent pracuje normalnie. Za kilka tygodni więcej niż połowa warsztatów będzie nieczynna. Atoli jest nadzieja, że za trzy miesiące czasy się poprawią. Co się tyczy obrotów surową bawełną w Liverpoolu, to ostatnie obroty nieco się powiększyły, ale tylko „futures“ i to na dłuższy kontrakt i na eksport. Faktyczny zbyt jest bardzo mały (2000 bel tygodniowo) i ceny obecnie najniższe.

ZNISZCZENIE NA KOLEJACH ROSYJSKICH. Jak donosi East Express z Lyonu, według telegramu z Moskwy, na podstawie statystycznych danych komisarjatu kolei żelaznych w Rosji sowieckiej szkody wyrządzone na kolejach wskutek wojny domowej są kolosalne. 27.000 mostów zostało zupełnie zniszczonych, taksamo 34 warsztaty reparacyjne. 480 pomp wodnych itd. Na przestrzeni 85.000 wiorst zniszczono kabel telefoniczny i telegraficzny, zniszczono 10.500 aparatów telefonicznych i 4.200 aparatów telegraficznych.

POMYŚLNY BILANS HANDLU FRANCUSKIEGO. (E. E.) Po raz pierwszy od długiego czasu wykazał bilans handlowy francuski nadwyżkę eksportu. W miesiącu bowiem lutym eksportowano towary na ogólną sumę 1.954.434.000 franków, podczas gdy import wynosił 1.618.213.000 franków.

# Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Ruch bardzo słaby. Przeważna część akcyj przemysłowych i handlowych bez obrotów, w innych nieliczne transakcje po kursach niższych od 100—5 punktów, lub niezmienionych. Po raz pierwszy ukazały się akcje »Trzebinia żelazo« III emisji, któremi obracano po 2550.

Z akcyj bankowych nabywano tylko Bank przemysłowy po kursie również obniżonym (500). W lokacyjnych zupełny zastój. Waluty i dewizy bez zmiany. Franki szwajcarskie notowane po przerwie z kursem 125—145.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 31 marca 1921.

| | ofiar. | żąd. |
|---|---|---|
| Polski Bank Przemysłowy | 475'— | 525'— |
| Transakcja | | 500'— |
| Bank Hipoteczny | 680'— | 740'— |
| Pańs. Małopolski | 750'— | 800'— |
| Ziemski Bank Kredytowy | 700'— | 775'— |
| Powszechny Bank Kredytowy S. A. | 200'— | —' |
| Bank Związku spółek zarobk. | 4200'— | 4600'— |
| Polskie Tow. handlowe | 1000'— | 1100'— |
| Transakcja | 1050'— | 1065'— |
| Handl. spółka akc. »Impex« | 580'— | 630'— |
| Transakcja | 620'— | 610'— |
| »Polski Glob« | 1900'— | 2100'— |
| Żegluga Polska | 750'— | 850'— |
| Transakcja | | 800'— |
| Zieleniewski | 6800'— | 7200'— |
| Warsz. Ska akc. bud. parow. II em. | 1900'— | 2100'— |
| Transakcja | 1950'— | 2000'— |
| »Lemiesz« fabryki masz. roln. | 5300'— | 5700'— |
| »Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol. III | —'— | —'— |
| Transakcja | | 2550'— |
| »Automotor« fabryka samochodów | 2150'— | 2300'— |
| Transakcja | 2200'— | 2250'— |
| »Górka« fabryka cementu | 6800'— | 7200'— |
| Gal. akc. zakłady górn. Siersza | 5700'— | 6000'— |
| Transakcja | 5800'— | 5850'— |
| »Tepege« Tow. dla przedsięb. gór. | 8000'— | 8300'— |
| Polska Nafta | 3000'— | 3300'— |
| Transakcja | | 3100'— |
| Elektrownia w Sierszy | 1700'— | 1900'— |
| Transakcja | 1825'— | 1800'— |
| »Oikos« T. A. | 3800'— | 4000'— |
| »Pezet« Powsz. zakł. budowl. | 1000'— | 1200'— |
| Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini I em. | 2700'— | 2900'— |
| »Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk. | 3700'— | 3900'— |
| Fabryka porcelany w Ćmielowie | 3700'— | 3900'— |

Waluty i dewizy:

| | Kup. | sprz. | czeki | |
|---|---|---|---|---|
| Dolary St. Zjedn. | 770'— | 800'— | | |
| Franki francuskie | 54'— | 56'— | 58'— | 59'— |
| Franki szwajc. | 125'— | 145'— | | |
| Marki niemieckie | 12'— | 13'— | 12'50 | 13'50 |
| Korony austr. | 110'— | 120'— | 115'— | 125'— |
| Korony czeskie | 9'50 | 10'50 | 10'50 | 11'50 |
| Lei rumuńskie | 8'— | 10'— | | |
| Liry włoskie | 25'— | 28'— | | |

GIEŁDA WARSZAWSKA z 31 marca: 6% obligacje Warszawy z 1917 trans. 109—110, sprzedaż 111, kupno 103. Listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 261—262'50, sprzedaż 264, kupno 260, 4½% ziemskie za 100 marek transakcje 93, sprzedaż 95 kupno 92, 5% Warszawy trans. 232'50, sprzedaż 234, kupno 330.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. gotówka trans. 815—820, sprzedaż 825, kupno 800, franki francuskie czeki trans. 59'25, 59'50, 59'35, sprzedaż 60'25, kupno 58'50, franki szwajcarskie czeki trans. 147'50, sprzedaż 150, kupno 145, funty szterlingi czeki trans. 3310 sprzedaż 3350, kupno 3225, marki niemieckie czeki trans. 13'50—13'52½, sprzedaż 13'66, kupno 13'20.

Akcje warszawskie: Bank handlowy 9—10 emisja 1600—1575. Bank kredytowy 1—3 emisja 2700, 5 emisja 2550. Bank zachodni 4 emisja 1400—1305, 5 emisja 1300—1325. Warszawskie Tow. kopaln węgla i zakł. hutn. 16100—16050, Lilpop Rau Loewenstein 2 emisja 3350—3250—3290, Rudzki 23500—23275—23300, Starachowice 10450—10350—10450. Tow. zakładów żyrardowskich 40750—39800, Żegluga 1—3 emisja 2400, 2379—2400, 4 emisja 2325—2350—2300. Borkowski 3250—3125—3175, Bracia Jabłkowscy 2300, Firley 4000—4500—3950. Warszawska fabryka cukru 9950—10000, Ostrowieckie zakłady 8906—9000, Huta szklanna 3400—3450—3375, Przem. drzewn. przemysłu i handlu 3500.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 31 marca: Renta majowa 89, austr. renta koronowa 99, węg. renta kor. 250, losy tureckie 3870, priorytety kolei południowej 4800, Anglobank 1935, Bankverein 1341, Bodenkredit 2825, austr. Zakład kredytowy 1843, Bank depozytowy 1100, Laenderbank 3045, Merkury 1155, Unionbank 1420, Bank obrotowy 880, Živnostenska 3840, Kolej północna 22000, Lwów-Czerniowce 4499, Koleje austrjackie 5250, Kolej południowa 3600, Alpiny 7570, Berg und Huetten 12500, Krupp 1930, Poldihuette 5320, Pragereisen 14500, Rima 5000, Skoda 3730, Apollo 7450, Fanto 27400, Galicyjskie Karpaty 18200, Galicja 29400, Siersza 4430, Schodnica —, Zieleniewski —, renta lutowa —.

SZWAJCARSKIE KURSA POCZĄTKOWE z 31 marca: Berlin 9'25, Nowy York 575, Medjolan 24, Praga 7'62½, Budapeszt 1'87½, Zagrzeb 4, Bukareszt 8, Warszawa 0'84, Wiedeń 1'62½, austr. korony stemplowane 0'94.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

# Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Pierwsza polska agencja publiczna

## „ARGUS“

**Kraków, ul. Grodzka 32, II p.**
poleca na sprzedaż Polakom z Ameryki gospodarstwa, kamienice, wille, i t. p. większe majątki.
Życzliwej i bezpłatnej porady we wszystkich sprawach administracyjnych udziela pierwsza polska agencja „ARGUS“ w Krakowie.
1949 1 0

## Panienka

z II lub III wydziałową, potrzebna. Wypożyczalnia książek Gumplowicza, plac WW. Świętych 8. Zgłoszenia między godziną 8—9 rano.
1950

## PANÓW

powracających z niewoli rosyjskiej, proszę o łaskawe wiadomości o bracie moim, Władysławie Kowalskim, żołnierzu byłego 13 p. p. Od roku 1914 przebywał jako jeniec w gubernji astrachańskiej, miejscowości Nikolsku, a o którym od roku 1917 nie mam żadnej wiadomości. Bronisława Kowalska, Kraków, ulica Grodzka 52, biuro T. O. M. 1953

## Realność

niedokończony dom z ogródkiem, blisko tramwaju, do sprzedania. — Wiadomość: Aleja Mickiewicza 53, I p., między godz. 2—3. 1955

## Kapitalista

Polak (najchętniej miejscowy), poszukiwany do finansowania wielkiego przedsiębiorstwa na całą Polskę. Wymagany tylko częściowy wkład kapitału w miarę rozwoju przedsiębiorstwa. Poważni reflektanci zechcą podać swe adresy do Administracji „Nowej Reformy“ pod „Kapitał“. 1956 1 3

## Pralnia elektryczna

kompletnie urządzona, okazyjnie do sprzedania. Informacyj listownych udziela Rosenberg, ul. Topolowa 15.
1957

Fabryka past do obuwia, metali, podłóg i mebli, marki

## „Terrapol“

poszukuje

## zdolnych zastępców

na prowincję. Zgłoszenia pod „Terrapol“, Kraków-Podgórze, Twardowskiego 15, II p.
1959 1 2

## Lokal na fabrykę

600—1000 m zabudowanej powierzchni, kupię lub wynajmę. — Najchętniej w Podgórzu lub niedalekiej okolicy. Zgłoszenia przyjmuje H. Lichtig, ul. Grodzka 71.
1961 1 2

## PARCELA

300 sążni, tuż przy moście Zwierzynieckim, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia w zakładzie dentystycznym Zygmunta Sonneblicka, Dietla 105.
1960 1 2

## Potrzebny służący

do biura. Wiadomość w Administracji „Nowej Reformy“ pod „1952“. 1952

## Młody

zdolny adwokat, obejmie prosperującą kancelarję lub przystąpi jako spólnik. — Zgłoszenia przyjmuje Garde, Kraków, ul. Orzeszkowej 5.
1900 2 2

Pierwsza konces. przez Namiestnictwo

**Wyższa szkoła kroju i szycia Józefy Zabielskiej**

**Kraków, ul. św. Krzyża 7**

otwiera dnia 5 kwietnia b. r. dla pań i panienek, umiejących szyć, 1-miesięczny kurs kroju systemu Worth'a; dla nieumiejących zaś szyć 3-miesięczny na przystępnych warunkach. Na żądanie nauka polskiego stroju. Zgłoszenia codziennie od godz. 9—12 i od 3—6 po południu. 1912 2 2

## WÓDKI KASPROWICZA

**STALE NA SKŁADZIE KOMISOWYM**

w magazynach tranzytowych.

Jeneralna reprezentacja: Jeneralna reprezentacja:

**„KOMPAS“**

POLSKIE BIURO MIĘDZYNARODOWEGO HANDLU

**Kraków, Smoleńsk 16.** 1665 5 8

# ZAWIADOMIENIE.

**Komisja legatów C. T. R.** Warszawa, ul. Kopernika ogłasza konkurs na następujące stypendja:

1) **Z „Funduszu oświatowego“** dwa stypendja po 2.000 (dwa tysiące) Mkp. dla studentów wyższych uczelni rolniczych w Polsce, pragnących poświęcić się w przyszłości szkolnictwu, doświadczalnictwu lub instruktorjatom rolniczym.

Kandydaci ubiegający się o stypendjum, powinni wykazać się niezamożnością, oraz dobremi postępami w nauce.

Przyznane stypendjum wypłacone będzie całkowicie po przedstawieniu poświadczenia miejscowych władz szkolnych o wysłuchaniu obowiązkowych przedmiotów i odbytych ćwiczeniach laboratoryjnych w półroczu zimowem.

Zgłoszenia nadsyłać należy przez swoje miejscowe zwierzchnie władze szkolne.

2) **Z „Fundacji im. Ignacego Budnego“** stypendjum w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) Mkp., jako pomoc na przeprowadzenie lub dokończenie rozpoczętej już pracy naukowej z dziedziny nauk rolniczych.

Kandydaci powinni podać temat zamierzonej lub rozpoczętej pracy, wykazać się dotychczasowym dorobkiem naukowym lub poświadczeniem władz zwierzchnich o zdolnościach w prowadzeniu samodzielnej pracy naukowej, oraz załączyć swoje „curriculum vitae“.

Zasiłek wypłacony będzie w 2 ratach: a) w połowie zaraz po jego przyznaniu, b) w połowie po przedstawieniu ukończonej pracy w języku polskim.

Udzielony zasiłek jest bezzwrotny; obowiązuje jednak moralnie do jego zwrócenia, jeżeli kandydat zamierzenia swego nie spełni.

Kandydaci, ubiegający się o to stypendjum, mogą zgłaszać się bezpośrednio do Komisji legatów C. T. R., albo też za pośrednictwem swych uczelni lub instytutów naukowych.

3) **Z „Funduszu żelaznego im. Zdzisława Czarnowskiego z Kątów“** przyznane będą:

a) nagroda 5.000 (pięć tysięcy) Mkp., udzielona całkowicie lub rozdzielona między 2 autorów, za najlepsze prace naukowe z dziedziny teorji lub praktyki, dotyczące któregokolwiek działu gospodarstwa rolnego, a ogłoszone drukiem w roku 1920 lub 1921.

Ubiegający się o nagrodę, powinien nadesłać swoje prace w 3 egzemplarzach do Komisji legatów C. T. R.

b) stypendjum w kwocie 4.000 (cztery tysiące) Mkp. dla kandydata specjalizującego się po ukończeniu wyższej uczelni rolniczej w którejkolwiek gałęzi nauk rolniczych.

Kandydat powinien wykazać się świadectwem z ukończenia wyższej uczelni rolniczej, przedstawić program swojej specjalizacji, oraz poświadczenie swoich władz zwierzchnich o postępach w nauce.

Wypłacone będzie to stypendjum w 2 ratach: a) w połowie zaraz po jego przyznaniu, b) w połowie w przeciągu 1/2 roku po przedstawieniu dowodów z postępów w obranej specjalizacji za pośrednictwem władz zwierzchnich instytucyj, w których kandydaci się specjalizują.

Termin zgłoszeń o powyżej podane stypendja upływa z dniem 1 maja 1921 roku.

**Komisja legatów C. T. R.**

Warszawa, dnia 23 marca 1921 r. 1915

# ŚWIECE BOSCHA

— DO MOTORÓW —
NAJTANIEJ POLECA

## „ESHAPE“

**KRAKÓW ----- ULICA PIJARSKA L. 4.**
1929 1 7

L. dz. I 2016/21. 1899 1 3

## KONKURS.

W roku szkolnym 1921/22 będą w okręgu szkolnym pomorskim w miastach: Toruniu, Grudziądzu, Chełmnie, Brodnicy, Chełmży, Lubawie, Nowemmieście, Wąbrzeźnie i Wejherowie, w państwowych gimnazjach i seminarjach do objęcia stanowiska nauczycieli języka polskiego, języków nowożytnych i klasycznych, historji, matematyki, przyrody, rysunków, robót ręcznych, śpiewu i gimnastyki.

Zamierzający się ubiegać o posady nauczyciele państwowych szkół średnich powinni wnieść jak najrychlej w drodze służbowej podanie wraz z życiorysem, odpisami dokumentów, podaniem przebiegu dotychczasowej pracy, oraz ewentualnie życzeniami co do wyboru miejscowości, pod adresem Kuratorjum okręgu szkolnego pomorskiego, Toruń, ulica Sienkiewicza 44.

W okręgu szkolnym będą do objęcia również stanowiska nauczycieli szkół powszechnych i wydziałowych.

**Bez operacji radykalna pomoc dla najzastarzalszych i najniebezpieczniejszych cierpień przepuklinowych u panów, pań i dzieci!**

## M. Freilicha, Lwów, ul. Gródecka 35,

**we własnym domu.**

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specjalisty patentowanych bandaży przepuklinowych.

Dla pań różnego rodzaju bandaże przepuklinowe sporządza kobieta pod jego nadzorem.

„Mitteilungen aus dem deutsch-italienischen Hygiene-Institut“, wydawanym w Bazylei, czytamy:

„M. Freilich, dobroczyńca ludzkości.

„M. Freilich we Lwowie, w Galicji, ul. Gródecka l. 35, leczy przepukliny, jak nie wielu na kuli ziemskiej. Leczy on w ciężkich i najcięższych wypadkach, oszczędza biednemu choremu krwawych, ciężkich i bolesnych operacyj, które tak często sprowadzają nieubłaganą śmierć. Kuracje Freilicha są prawdziwie cudowne, a jeśli to wypowiadamy, to znaczy wiele, gdyż, jak wiedzą nasi czytelnicy, jesteśmy poważnymi badaczami i nie nadużywamy tego słowa. Widzieliśmy wypadki, które nas w podziw wprawiły, wypadki najcięższego rodzaju, które zostały uleczone w 2 dniach po przeprowadzeniu genjalnej metody bandażowania. 38

W takich okolicznościach usprawiedliwionem jest mianowanie Freilicha nietylko członkiem honorowym, lecz nawet korespondentem naszego niemiecko-włoskiego instytutu hygienicznego, również i udzielenie mu naszego honorowego dyplomu za naukowe zasługi. W wydaniu luksusowem naszego dzieła „Hervorragende Aerzte der Gegenwart (wybitni lekarze teraźniejszości) poświęcimy temu wybitnemu mężow osobny artykuł z ilustracjami kilku jego znaczniejszych kuracyj“.

**Naprawę** maszyn wszelkiego rodzaju, oraz motorów i lokomobil wykonuje w najkrótszym czasie fabryka maszyn firmy M. Kanarek Spółka z ogran. por. Kraków, ulica Szewska 9. 1881 2 3

## APTEKA

Jana Miesakowskiego w Krośnie poszukuje młodszego magistra (ry) lub asystenta (ki). 1890 2 3

## Mam

tanio do sprzedania większą ilość kół do parowych wozów gospodarczych. Zgłoszenia do majstra Karola Stefana w Skoczowie, Śląsk. 1807 3 3

## Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22.
1906 2 15

**Techniczno-dentystyczne** roboty przyjmuję dla zakładów dentystycznych. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny niskie. Zgłoszenia pod „Dentystyka“ do biura ogłoszeń „Promień“, Kraków, plac WW Świętych 8. 1886 3 3

## Lokalu większego

w śródmieściu, poszukuje się dla wielkiej instytucji bankowej. — Zgłoszenia: Adw. Dr Jassem, plac Marjacki 1, III piętro. 1896 2 2

## Pomocnik

znajdzie umieszczenie w handlu Fr. Lenert, Kraków, ulica Sławkowska 6. 1947 2 2

## Urzędników asekuracyjnych

rutynowanych w działach ubezpieczeń od ognia, transportów, kradzieży, szkła, także referenta ubezpieczeń naftowych, przyjmie zaraz na dobrych warunkach do oddziału krakowskiego wielkie Towarzystwo ubezpieczeń. Zgłoszenia pisemne pod „Kwiecień“ przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 1918 2 2

## Kanapka rozkładana

kanapy, otomany, łóżka blaszane do sprzedania. Ul. Kopernika 24, Opacki. 1919 2 2

## Dla Pań!

Najszykowniej wykonywa kostumy, płaszcze, suknie, spodnice i t. d., krojem francuskim i angielskim. Dla przejezdnych zamówienia wykonywa w 2-ch dniach.

**Józef Gałązka**

Kraków, ul. Florjańska 24.
1441 5 5

## Udzielam

lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Zgłoszenia: Aleja Mickiewicza l. 55. 1668

POPIERAJCIE PRZEMYSŁ KRAJOWY!

## MYDŁO

do prania, najlepszej jakości, po 155 Mkp. Próbne pięć kilo pocztą opłatnie 825 Mkp., za zaliczką 835 Mkp. 1889 2 10

**MYDEŁKA** toaletowe tuzin 300 Mkp., 5 tuzinów wagi około 5 kilo, pocztą opłacone, 1.550 Mkp., za zaliczką 1.570 Mkp. — poleca firma

**S. BINZER** Kraków, ul. Radziwiłłowska 15. Telefon Nr 1419.

L. dz. I 2015/21. 1898 1 3

## Konkurs.

Kuratorjum okręgu szkolnego pomorskiego ogłasza konkurs na stanowiska referentów do spraw szkolnictwa średniego, ogólnokształcącego i zawodowego. Nauczyciele państwowych szkół średnich, zamierzający ubiegać się o te posady, powinni wnieść podanie w drodze służbowej wraz z życiorysem, podaniem przebiegu dotychczasowej pracy i odpisami dokumentów, pod adresem Kuratorjum okręgu szkolnego pomorskiego, Toruń, ulica Sienkiewicza 44.

# ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

## TOWARZYSTWO AKCYJNE WE LWOWIE.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Ziemskiego Banku Kredytowego uchwaliło dnia 22 grudnia 1920 r. podwyższyć kapitał akcyjny Banku z **35,000.000 Mk** na **105,000.000 Mk** przez wydanie nowych 250.000 sztuk akcyj po 280 Mk im. wart., upoważniając zarazem Radę Zawiadowczą do oznaczenia bliższych warunków tej emisji.

W myśl tego upoważnienia Rada Zawiadowcza uchwaliła przeprowadzić powyższą emisję w dwóch serjach po 35,000.000 Mk czyli 125.000 sztuk nowych akcyj po 280 Mk im. wart.

Uchwały te Walnego Zgromadzenia i Rady Zawiadowczej Banku zostały zatwierdzone reskryptem ministerstwa skarbu z dnia 9 lutego 1921 r. Nr 411/Dk, wydanym w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu.

Pierwsza serja emisji, t. j. 125.000 sztuk nowych akcyj została do dnia 15 marca w zupełności rozebraną i pełno wpłaconą.

Obecnie Rada Zawiadowcza Banku rozpisuje

# SUBSKRYPCJĘ

drugiej serji nowej emisji, t. j. 125.000 sztuk nowych akcyj po 280 Mk im. wart. na następujących, również przez ministerstwo zatwierdzonych warunkach:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyj w ten sposób, że na dwie dawne akcje pobrać mogą nową akcję drugiej serji.
   Akcjonarjusze, którzy nabyli akcje pierwszej serji nowej emisji, korzystają z prawa poboru drugiej serji na równi z akcjonarjuszami dotychczasowymi.
2) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku począwszy od **dnia 1 stycznia 1921 r.**
3) Kurs emisyjny nowych akcyj wynosi dla akcjonarjuszy, wykonywujących prawo poboru, **490 Mk,** dla nowych subskrybentów **500 Mk** za sztukę.
4) Cenę kupna należy przy zgłoszeniu złożyć w całości gotówką wraz z 5% odsetkami od tej ceny kupna za czas od 1 stycznia 1921 r. do dnia zapłaty, wraz z dopłatą 12 Mk od sztuki na koszta konfekcji. Na uskutecznioną wpłatę wydane będą tymczasowe potwierdzenia.
5) Akcjonarjusze, chcący wykonać prawo poboru, powinni nadto przedłożyć swoje dawne akcje (bez arkuszy kuponowych), względnie tymczasowe potwierdzenia na nabyte akcje, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
6) Termin subskrypcji drugiej serji upływa **z dniem 30 kwietnia 1921 r.** Bezpośrednio po tem Dyrekcja Banku uskuteczni przydział nowych akcyj podług swego uznania z tem, że za akcje nieprzydzielone Bank zwróci wpłacone kwoty z 3% odsetkami.

Zgłoszenia i wpłaty przyjmują:

**Ziemski Bank Kredytowy w swoim zakładzie centralnym we Lwowie**
**ulica Trzeciego Maja 5,**

oraz w swoich Oddziałach: 1948 1 3

**w Krakowie,** ul. Szczepańska 1; **w Warszawie,** ul. Marszałkowska 151; **w Lublinie,** Krakowskie Przedmieście i **w Gdańsku,** Heilige Geistgasse 134.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13.

Drukarni L. K. Górski